Własny reportaż olimpijski na str. 5-ej

Rok XIII. Nr. 223 (3824) Wilno, Sobota 15 sierpnia 1936 r. Cena 15 groszy

KURJER WILEŃSKI

Na dzień Święta Żołnierza Polskiego

Mamy w Polsce nadmiar uroczystości, „świąt" i obchodów. Społeczeństwo jest tem znużone. A jednak dzień dzisiejszy, „święto" dzisiejsze jest różne od wszystkich innych. Dzisiejsze uroczystości są potrzebne. Trzeba było urządzić dzień żołnierza.

„Święto" żołnierza. Dzień żołnierza polskiego — dzień szarego żołnierza. Ileż okazji do patrjotycznych westchnień pod adresem naszego wojska. Nie ironizujemy bynajmniej. Nie lekceważymy tych westchnień płynących z głębi serca. Ale nie w tem leży znaczenie dzisiejszych uroczystości.

Dzień żołnierza polskiego daje sposobność do zastanowienia się, do przemyślenia kapitalnego zagadnienia narodowego. Mamy na myśli sprawę szarego żołnierza. Problem żołnierza polskiego to nie tylko sprawa przeszkolenia i kompleks zagadnień czysto wojskowych, fachowych. Sprawa żołnierza to wielki problem narodowy. Zabezpieczenie Polsce doskonałego, a przedewszystkiem ideowego i ofiarnego żołnierza to najważniejszy problem narodowy, wybiegający daleko poza zakres technicznych spraw wojskowych.

Żołnierz — to masa. Masa to lud, to proletarjat — to chłop polski i robotnik polski. Problem żołnierza to problem szerokich mas ludowych. U nas w Polsce to przedewszystkiem zagadnienie wsi i sprawa chłopska.

Są w Polsce ludzie, którzy mając żywe tradycje rycerskie kochają gorąco armję polską i pragną służyć jej sprawie. Chcą mieć w Polsce doskonałą i ofiarną armję. I oto zdarza się często, że ci sami ludzie nie rozumieją i nie doceniają znaczenia mas pracujących, problemu chłopa i robotnika polskiego. Wolno tu chyba stwierdzić rażącą niekonsekwencję takiego stanowiska.

Armja polska to przecie nie tylko wódz, którego znaczenie jest najpierwszorzędniejsze. To nie tylko korpus oficerski i cała organizacja armji. Armja to także, i w bardzo zasadniczej mierze, szary żołnierz — masa szarego żołnierstwa. Znicze płonące we wszystkich stolicach świata na mogiłach poległych szeregowców, są tego świadectwem wymownem.

Dlatego cieszymy się bardzo, że dzisiejsze uroczystości stawiają na porządku dziennym problem żołnierza polskiego.

Problem żołnierza — to powtarzamy problem ludu pracującego, a u nas w Polsce, to przedewszystkiem problem chłopa.

Zagadnienie wsi jest bardzo obszerne. Obejmuje ono szereg spraw. Wielki i zawiły kompleks zagadnień społecznych i gospodarczych.

Nie będziemy dziś spraw tych poruszać. Są to sprawy z ważnych najważniejsze, wymagające postawienia na plan pierwszy. Ale dziś — z okazji święta żołnierza — nie o tem chcemy mówić.

Poruszyć dziś chcemy sprawę ducha panującego na wsi polskiej. Z okazji dnia Żołnierza, postawić chcemy pytanie czy duch, który tę wieś ożywia jest duchem żołnierskim. Czy w niepodległej Polsce sprawa armji naszej i sprawa obrony narodowej nie jest obcą najszerszym warstwom polskiego chłopa.

— — —

Zaryzykujemy twierdzenie: **Polska będzie miała znakomitą, ofiarną i pełną zapału armję, jeżeli nasze świetne tradycje rycerskie zostaną przeszczepione całemu narodowi, a przedewszystkiem przeszczepione do krwi naszego chłopa.** Tradycje przejęte już chlubnie na polach walk pod Radzyminem, Warszawą i na innych pobojowiskach walk o niepodległość. Słuszność tej tezy wydaje się bezsporną.

Droga, która ku temu prowadzi nie jest łatwa.

Obudzenie, dziś, przy całokształcie obecnych warunków, na wsi masowego i dynamicznego porywu patrjotycznego i gotowości obronnej to nie jest sprawa prosta.

Jest to w dużej mierze zagadnienie ekonomiczne. Poprawa warunków materjalnych ma tu wielkie znaczenie. Nędza nie jest przecież podłożem dobrem dla budzenia entuzjazmu.

Ale problem ekonomiczny nie wyczerpuje sprawy.

Wiemy przecie, że mocne i trafiające do przekonania hasła, że wielkie mity ideowe zdolne są wzbudzić zapał nawet w warunkach nędzy materjalnej.

Pomimo wszystko zaryzykujemy twierdzenie, że w chwili obecnej zachodzą w Polsce warunki odpowiednie dla wzbudzenia w masach chłopskich porywu ideowego i uaktywnienia politycznego tych mas.

Twierdzenie to opieramy na obserwacji wypadków. Dotyczy ono przedewszystkiem chłopów z województw centralnych.

Widzimy w masach głód idei i żywiołowe niemal pragnienia dynamicznego ruchu masowego. Ostatnie demonstracje chłopskie to przejaw walki nie tylko ekonomicznej.

Dlatego to decydujące słowo w tej sprawie musi być już dziś, już teraz wypowiedziane. Moglibyśmy powiedzieć romantycznie i patetycznie, językiem Wyspiańskiego, że winien już zagrzmieć złoty róg.

Ale w tem leży sedno sprawy, że to słowo decydujące jest prostsze niż się wydaje. Nie trzeba szukać mitów.

Brać chłopa takim jaki jest. Budować na atawistycznych instynktach tkwiących w jego duszy i w oparciu o jego prastare tradycje i skłonności.

W tem sęk by nie rozpoczynać dziś walki o zniszczenie autorytetów, którym wieś ufa, i nie podważać ideałów, które kocha i w które wierzy.

Mamy niestety na wsi całą akcję błędną zmierzającą do zniszczenia tych autorytetów i osłabienia wierzeń. — Pisaliśmy o tem onegdaj. Są organizacje, które usiłują pokłócić chłopa z kościołem, zniszczyć jego religijność i podważać założenia moralne. Tak samo zaszczepia się kosmopolityzm, osłabiając atawistyczny instynkt narodowy. To wszystko sieje chaos i rozbicie, torując drogę bolszewizmowi.

Nie tędy droga.

Ruch, który chce chłopa pozyskać, wykazać musi dużo prostego, Maćkowego rozumu.—Przemówić trzeba do mocnych, prostych wierzeń i instynktów chłopa i na nich budować. Nowoczesne ruchy nacjonalistyczne wykazały, że dobrze rozumieją duszę ludu.

O tem trzeba pamiętać jeśli się chce pozyskać chłopa dla idei Polski Zbrojnej i jeśli chcemy dać Państwu dobrego żołnierza.

Ptero.

Hołd bohaterom walk pod Radzyminem

RADZIMIN, (Pat). Dziś o zmroku na cmentarzu Radzymińskim odbyło się uroczyste złożenie hołdu bohaterom-żołnierzom, poległym 15 sierpnia 1920 r. w obronie stolicy pod Radzyminem.

Delegacja stołecznego komitetu obchodu rocznicy 15 sierpnia 1920 r. złożyła wieniec na grobie poległych żołnierzy, drugi wieniec złożyła Federacja PZOO.

Po złożeniu wieńców uczczono pamięć poległych 1-minutową ciszą. W hołdzie tym wzięli udział starosta i burmistrz Radzymina oraz mieszkańcy. Wieniec stołecznego komitetu na szarfach koloru biało-czerwonego miał napis: „poległym bohaterom — stołeczny komitet obchodu. Warszawa 15 sierpnia 1936 r."

Wieniec Federacji miał napis: „obrońcom stolicy w 1920 r. — Prezes eFderacji".

Ponadto osobny wieniec złożyła delegacja telefonistek z Warszawy. Telefonistki, jak wiadomo, utrzymują własnym kosztem jeden z grobów poległych.

Gen. Gamelin zwiedza Centrum Wyszkolenia

WARSZAWA. (Pat). Szef francuskiego sztabu generalnego i wiceprzewodniczący najwyższej rady wojennej gen. Gamelin zwiedził dziś Centrum Wyszkolenia Piechoty w Rembertowie w towarzystwie ministra spraw wojskowych gen. Kasprzyckiego, inspektora armji gen. Fabrycego oraz generałów i wyższych oficerów.

OBIAD U MINISTRA BECKA.

W piątek wieczorem minister spr. zagr. Beck podejmował gen. Gamelin obiadem, w którym wzięli udział m. in. generalny inspektor sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły, minister spr. wojskowych gen. Kasprzycki, szef sztabu głównego gen. Stachiewicz, ambasador Noel i oficerowie francuscy.

B. prezydent republiki hiszpańskiej Alcala Zamora w Paryża



B. prezydent republiki hiszpańskiej Alcala Zamora, przybył do Paryża. Na zdjęciu naszym Zamora w towarzystwie syna swego Ludwika, na ulicach Paryża. W związku z przyjazdem Zamory do Paryża, rozeszły się pogłoski, jakoby miał on się rzekomo podjąć akcji pojednawczej między stronami walczącemi w Hiszpanji.

Z walk w Hiszpanji

INTENSYWNE NATARCIE POWSTAŃCÓW.

Według informacyj z Hiszpanji, walki na wszystkich odcinkach prowadzone są niezwykle intensywnie. Dotychczasowe informacje wskazują, że wojska gen. Franco, Mola i Queipo de Llano przeszły do intensywnego natarcia, jak się obecnie okazuje, systematycznie przygotowywanego.

Główna uwaga zwrócona jest na prowincję Estremadura, gdzie w tej chwili rozstrzyga się los miasta Badajoz, które go upanowanie przez powstańców ma już być kwestją chwili. Zajęcia Badajoz, jak podkreślają, będzie miało znaczenie raczej moralne, łączność bowiem między armjami północną i południową została już ustanowiona przez zajęcie Meridy. Walki o Badajoz mają mieć charakter niezwykle gwałtowny. „Milicja ludowa“, wiedząc, że nie mogłaby oczekiwać żadnej łaski ze strony zwycięzców, broni się niesłychanie zażarcie. Oddziały Legji Cudzoziemskiej z Marroka rozpoczęły ofenzywę na Malagę.

ZNACZNE ZDOBYCZE POWSTAŃCÓW.

Wojska powstańcze, które wyruszyły z La Linea i Ean Roque, zdobyły miasta Quadiaro, San Enrique, Labinillas i Tesorilla.

Podczas walki o to miasto padło ponad 200 członków milicji komunistycznej, przyczem powstańcy zdobyli wielką ilość amunicji, karabinów maszynowych i samochodów. Powstańcy stracili 21 zabitych. Wojska powstańcze rozpoczęły oblężenie m. Estepona, które przypuszczalnie potrwa kilka dni, poczem będą mogły kontynuować ofenzywę w kierunku Malagi.

WOJSKA RZĄDOWE USTĘPUJĄ Z GRENADY.

Akcja wojsk gen. Franco rozwija się w obszarze Grenady pomyślnie, wojska rządowe przystąpiły na całej linji do odwrotu.

Komunikat gen. Mola z Burgos stwierdza stałe postępy wojsk powstańczych na wszystkich odcinkach frontu.

Wszystkie miasta znajdujące się w ręku powstańców urządzą jutro wielkie uroczystości ku uczczeniu czerwono - złotego sztandaru, który odtąd stanie się godłem narodowem Hiszpanji.

RZĄD ZŁAMAŁ OPÓR POWSTAŃCÓW POD OVIEDO.

Reuter donosi z Madrytu: wojska rządowe złamały dziś popołudniu opór powstańców w Oviedo. Na ulicach stolicy Asturji toczą się w tej chwili krwawe walki pomiędzy wojskiem rządowem a powstańcami.

Agencja Havasa donosi z Madrytu, że oddziały rządowe zajęły miejscowość Pozoblanco w prowincji Kordoby.

Wojska rządowe zajęły m. Pozoblanco (50 km. na północ od Kordoby), biorąc do niewoli 200 gwardzistów cywilnych, którzy przyłączyli się do powstania. Rząd madrycki komunikuje, że cały obszar Kordoby znajduje się w ręku wojsk rządowych, które otoczyły miasto i oczekują na rozkaz ataku.

Ministerstwo wojny komunikuje, że wojska rządowe zajęły miasta Cal Hora i Alguacel.

MASOWE EGZEKUCJE.

„Evening News“ donosi, że milicja komunistyczna w San Sebastian rozstrzelała dziś 51 zakładników i że dalszych 1400 egzekucyj miano dokonać w momencie bombardowania miasta przez powstańców.

„Jaime I“ zatopiony

Radjostacja w Sewilli, Tetuanie i Ceucie podały, że krążownik rządowy „Jaime 1“ zatopiony został przez powstańców pod Malagą.

TYLKO USZKODZENIE.

Uszkodzony naskutek bombardowania przez samoloty powstańcze krążownik „Jaime 1“ odpłynął z Malagi do Kartageny, gdzie ma zostać zremontowany.

Zwycięska bitwa powstańców pod Malagą

PARYŻ. (Pat). Z Rabatu donoszą, że ubiegłej nocy toczyła się zacięta bitwa w okolicy miejscowości Marbella na szlaku Estepona — Malaga. Tak po stronie powstańców, jak i oddziałów rządowych jest dużo zabitych i rannych. O świcie szala zwycięstwa przechyliła się na stronę powstańców, którzy zdobyli dużo materjału wojennego w postaci armat, karabinów maszynowych i amunicji.

W bitwie tej wzięło udział po stronie rządu 6 do 7 tysięcy milicjantów, którzy wyruszywszy z Malagi starali się stawić opór wojskom powstańczym, składającym się po większej części z tubylczych legjonistów marokańskich.

Badajoz atakowały w nocy trzy kolumny powstańcze, działające koncentrycznie. Miasto było pogrążone w zupełnych ciemnościach. Z powodu uszkodzenia centrali elektrycznej.

Powstańcy wtargnęli do Badajoz
Zaciekłe walki na ulicach miasta

Donoszą z Elvas na pograniczu Portugalji: dziś o godz. 7 zrana artylerja powstańcza rozpoczęła bombardowanie Badajoz. Później samoloty krążąc nad miastem, zrzucały bomby. Po bezskutecznym ataku o godz. 11 zrana powstańcy wstrzymali ofenzywę. O godz. 17 atak wznowiono. Na zrujnowanych murach broniło dostępu do miasta 3000 milicjantów i 500 żołnierzy, którzy walczyli o każdą piędź ziemi. Przez bramę św. Trójcy wtargnęły do miasta pierwsze oddziały powstańców. Na wszystkich ulicach toczą się zaciekłe walki. Zdobyty wczoraj przez powstańców fort San Cristotal ostrzeliwuje dzielnicę starego zamku, w której skoncentrowane wojska rządowe stawiają rozpaczliwy opór.

Dalszy bojkot towarów niemieckich
i obronę Żydów w Palestynie
uchwalił kongres żydowski w Genewie

GENEWA (Pat) — Ukonstytuowane przez kongres żydowski komisje ukończyły swe prace uchwaleniem rezolucji.

Rezolucja komisji WALKI EKONOMICZNE BOJKOTU wzywa do dalszego bojkotu towarów pochodzenia niemieckiego.

Rezolucja W SPRAWIE PALESTYNY występuje przeciwko Arabom i wyraża solidarność wszystkich Żydów z Żydami palestyńskimi oraz zwraca się z apelem do Ligi Narodów i państwa mandatowego do nieustępowania wobec teroru i wypełnienia przyrzeczeń zawartych w deklaracji Balfoura. Rezolucja protestuje przeciwko ograniczeniom imigracyjnym w Palestynie, które byłyby czynem niesprawiedliwym i okrutnym wobec najżywotniejszych praw Żydów.

Rezolucja W SPRAWIE EMIGRACJI stwierdza, że ograniczenia emigracyjne stosowane przez wszystkie państwa krzywdzą przedewszystkiem narów żydowski i domaga się aby zainicjowano rokowania z odnośnemi rządami, Ligą Narodów, międzynarodowem biurem pracy, celem złagodzenia odnośnych przepisów emigracyjnych, oraz żąda skoordynowania działalności żydowskich organizacyj i podjęcia działalności emigracyjnej w krajach posiadających odpowiednie warunki.

Warszawa w przeddzień Święta Żołnierza

WARSZAWA (Pat). Dziś w przeddzień uroczystości Święta Żołnierza Polskiego stolica przybrała odświętny charakter.

Na domach powiewają sztandary o barwach narodowych. Balkony i okna w domach są udekorowane. Na ulicach odbył się capstrzyk orkiestr wojskowych i organizacyj społecznych.

Kronika telegraficzna

— **CÓRKA NEGUSA** uczęszcza obecnie na kursy pielęgniarstwa w szpitalu St. Ormound, brat jej zaś wyjechał do matki swej do Jerozolimy.

— **STARSZY SYN NEGUSA** przybył do Marsylji i odjechał na parowcu do Port — Saidu

— **W M. GŁÓWNO POD ŁODZIĄ WYBUCHŁ POŻAR** wskutek wadliwego działania komina w jednym z domów śródmieścia, w krótkim czasie płomienie objęły pięć sąsiednich domów, które spłonęły doszczętnie wraz z kilkudziesięciu drewnianymi przybudówkami.

W akcji ratunkowej wzięły udział m. in oddziały straży ogniowej z Łodzi. W czasie pożaru spłonęło kilka słupów z przewodami elektrycznymi, wskutek czego miasteczko częściowo pozbawione zostało światła.

— **ZAMKNIĘCIE SESJI PARLAMENTU WE FRANCJI.** Obrady senatu zakończyły się o g. 7,05. Po załatwieniu wszystkich znajdujących się na porządku dziennym spraw, premjer Blum odczytał dekret o zamknięciu zwyczajnej sesji parlamentu.

— **PODAŁ SIĘ DO DYMISJI TAMEKICHI OHTA, AMBASADOR JAPONJI W ZSRR.** znajdujący się w tej chwili na urlopie w Tokjo. Koła dobrze poinformowane sądzą, że następcą jego będzie były minister spraw zagranicznych Shigemitsu.

KTO WYGRAŁ?

WARSZAWA. (Pat). Nadajemy loterję ważniejsze wygrane:

25.000 zł. — 10720;
50000 zł. — 116708;
20.000 — 36976;
10.000 zł. — 73056 77928 45226;
5.000 zł. — 54917 184300;
2.000 zł. — 116674 41963 5960 61891 171009 51094 137500;
1.000 zł. — 4701 171208 186179 187603;
500 zł. — 2341 37013 48581 54000 71265 102408 132262 166132 175710 194599.
20.000 zł. — 93140;
10.000 zł. 4839 91781 33941 177211;
5.000 zł. — 132673 135140 176669;
2.000 zł. 60781 170820;
1.000 zł. 63743 88030 110449 134486 169597;
500 zł. 2083 31251 43006 65421 72429 107204 144375 146891 162912 189307.

Giełda warszawska

WARSZAWA (Pat). Belgi belgijskie 89.76; dolary St. Zjedn 532 i pół; dolary kanadyjskie 531 i pół; floreny hol. 361.52; franki francuskie 35.07; franki szwajcarskie 173.62; funty ang. 26.81; guldeny gdańskie 100,20; korony czeskie 20.10; korony duńskie 119.64; korony norweskie 134.63; korony szwedzkie 138.13; liry włoskie 3650; marki fińskie 11.81; marki niemieckie 140; szylingi austrjackie 99; marki niemieckie srebrne 150.

Z OLIMPJADY

W dwójkach podwójnych zdobyliśmy bronzowy medal olimpijski

W biegu dwójek podwójnych osada polska Verey i Ustupski zdobyła trzecie miejsce i bronzowy medal olimpijski, jedyny jaki udało się wywalczyć polskim wioślarzom na obecnej olimpjadzie. Po lacy stanowili osadę dobrą i równą.

Po przybyciu do mety Verey zupełnie wyczerpany padł głową na wiosła, podczas gdy Ustupski ukończył bieg względnie świeży.

W dwójkach bez sternika Polska na szóstem miejscu

W finale dwójek bez sternika zwyciężyły Niemcy (Eichhorn i Strauss) w czasie 8:16,4.

2) Danja 8:19,2.
3) Argentyna 8:23,0.
4) Węgry 8:25,7.
5) Szwajcarja 8:33,0.
6) Polska (Bożuchowski, Kobyliński) 8:41,9.

Chmielewski wyeliminowany

W półfinale olimpijskiego turnieju bokserskiego w wadze średniej Chmielewski przegrał na punkty z Norwegiem Tillerem i został wyeliminowany.

Jak straciliśmy trzecie miejsce w szabli

BERLIN (Pat). Finał szabli przyniósł nam dotkliwą porażkę. W meczu z Niemcami, który zdecydować miał o zajęciu trzeciego miejsca, Polacy przegrali w stosunku 9:3, zajmując dopiero czwarte miejsce.

Jak już zaznaczyliśmy, na ostatnich trzech olimpjadach szabla drużynowa kwalifikowała się stale na trzecie miejsce i wracała do kraju z bronzowym medalem. Porażka wczorajsza jest dla nas niesłychanie dotkliwa i da się wytłumaczyć tem, że Polacy wszystkie siły stracili w meczu z Włochami.

W meczu tym walczyli Polacy nietylko z Włochami, lecz również z kompletem sędziowskim, który wielokrotnie krzywdził zawodników polskich. Sędziowie odebrali w tym meczu Polakom pewne zwycięstwo, który mógł nam dać wynik 7:5, gdyby nie Skrzywdzono Zacwyka w meczu z Gaudinim i Sobika w meczu z Marchi. W meczu z Włochami były wypadki, że niektórzy zawodnicy włoscy przyznawali się do otrzymania toucha, sędziowie jednak utrzymywali, że trafienia nie było.

Zmęczeni meczem z Włochami, Polacy ulegli Niemcom niespodziewanie łatwo. W meczu tym znowu najlepszym naszym szermierzem był Sobik, który wygrał dwie walki, mianowicie z Wahlem i Eiseneckerem. Segda pokonał Heinsa, natomiast Dobrowolski i Papee przegrali po trzy walki.

W drużynie niemieckiej najlepszym zawodnikiem był słynny Caswir, który wygrał wszystkie trzy spotkania.

Po wyniku 9:3 Polacy zrezygnowali z dalszej walki.

Z SZABLISTÓW POZOSTAŁ TYLKO SOBIK.

BERLIN. (Pat). W półfinałowych rozgrywkach w szabli indywidualnej z polskich szablistów odpadł Segal, natomiast Sobik zakwalifikował się do dalszych rozgrywek.

AMERYKA MISTRZEM OLIMPIJSKIM W KOSZYKÓWCE.

Polska na czwartem miejscu.

Mistrzostwo olimpijskie w koszykówce zdobyła Ameryka, bijąc w meczu finałowym Kanadę 19:8 (15:4).

Trzecie miejsce zajęło Meksyk przed Polską.

W walce o 5-te miejsce Filipiny pokonały Urugwaj 33:23 (14:12).

SENFF MISTRZYNIĄ OLIMPIJSKĄ NA 100 MTR. NAWZNAK.

Mistrzostwo olimpijskie i złoty medal na 100 metrów nawznak pań zdobyła Holenderka Senff, osiągając czas 1:18,9.

Sobota na olimpjadzie

W sobotę, w przedostatnim dniu igrzysk olimpijskich rozegrane zostaną następujące imprezy:

O godz. 8 zawody konne z udziałem POLAKÓW;

O godz. 9 finały skoków wieżowych panów i decydujące mecze waterpolo;

O godz. 15 dalsze mecze waterpolo. Finał na 200 m. stylem klasycznym panów, finał na 400 m. stylem dowolnym pań i finał na 1.500 m stylem dowolnym panów;

O godz. 15 finały szabli z ewen. udziałem POLAKÓW.

Godz. 16 finałowy mecz piłkarski o mistrzostwo olimpijskie Włochy — Austrja;

O godz. 20.30 finały mistrzostw bokserskich

NAUKA bohaterskich dni

Toczące się szybko koło historji, powódź narastająca wciąż faktów i zdarzeń, odgłosy nowych wojen i echa międzynarodowych konfliktów—z dnia na dzień niemal przysypują popiołem zapomnienia historję niedawno minionych chwil, historję tak bliską sercu każdego Polaka. Trudno sobie zdać z tego sprawę, a jednak stało się to już rzeczywistością, że doczekaliśmy nowego pokolenia, które nietylko nie pamięta czasów wojny światowej, ale nie pamięta nawet inwazji bolszewickiej. Faktem jest, że trzeba się wylegitymować wiekiem przy najmniej 20 lat, jeśli się chce mówić o tem, co zastygło krzyżami Virtuti Militari na piersiach bohaterskich żołnierzy Józefa Piłsudskiego.

Kiedy w obliczu rosnącego niebezpieczeństwa całe niemal społeczeństwo skupiło się w zgodzie i jedności, kiedy gazety przynosiły hiobowe wieści — trzeba było rzucić na stół ostatnią kartę wysiłku i woli, kartę jedyną, na jaką mogło się zdobyć scementowane tylko duchem i sercami, powstające na nowo Państwo.

A złe duchy jakby sprzysięgły się na Rzeczypospolitę: front polski między Dnieprem i Dniestrem został przerwany, 14 lipca bolszewicy opanowali Wilno. W Gdańsku i na granicy polsko-czeskiej zatrzymano transporty materjałów wojennych do Polski. A mimo to nastrój bierności i zniechęcenia został przełamany, a wola Józefa Piłsudskiego przywróciła w szeregach walczących w całej pełni dyscyplinę i męstwo.

15 sierpnia 1920 roku to nietylko imponujący strategją i bohaterstwem świetny manewr wojskowy, to nietylko nadludzki wysiłek: 15 sierpnia 1920 roku to twarda odpowiedź Polski dla tych „dobroczyńców", którzy chcieli ją zadowolić jakgdyby czuconą z łaski ofiarą — t. zw. „linją Curzona", określającej suwerenność Państwa Polskiego na wschodzie w granicach... Kongresówki i Białostockiego, bez północnej Suwalszczyzny. Ponad ten, ofiarowywany nam obszar, zdobyliśmy własnemi bagnetami około 114.000 km. kw. rdzennie polskiej ziemi. W ten sposób o sprawie Polski zadecydowały nie noty dyplomatów koalicyjnych, ale twarda postawa polskiego żołnierza.

Skrajnie różne są elementy wojny i elementy pokoju: w dobroczynnem słońcu wolności, w cieplarnianej atmosferze polskiej szkoły wyrasta pokolenie, które już innem okiem zaczyna spoglądać wstecz, które wojnę traktuje jak wielką przygodę z filmu i bez pełnego zrozumienia bierze udział w obchodach rocznic narodowych.

Trudno dziś winić młodych o ten pozorny brak serca, o tę — zdawałoby się — obojętność. Niełatwo bowiem jest zdobywać serca przez akademje i obchody, jeśli nie przemawiają one do widzów prawdziwym oddźwiękiem serca, trudno słuchać patetycznych deklamacyj, jeśli mają one charakter urzędowego obchodu.

Trzeba to robić inaczej. A język którym można przemawiać do serc młodych jest bardzo różnorodny. Należy go jednak szukać nie w salach teatralnych, ale chociażby w Muzeum Wojskowem, na porytych okopami terenach dawnych pobojowisk, w cementowych „blindażach" pod Baranowiczami, w zasiekach kolczastego drutu, który jeszcze w wielu miejscach pozostał na kresach. W ten sposób przemawia do swojej młodzieży Francja, przechowując pieczołowicie dawne pola walk, z których Verdun jest terenem masowych wycieczek, w ten sposób uczy się młodzież włoska, węgierska i inne.

Data 15 sierpnia 1920 roku, data która zdecydowała ostatecznie o granicach dzisiejszego Państwa Polskiego, kryje w sobie wiele momentów emocjonalnych i na niej przedewszystkiem młodzi powinni budować swój światopogląd bohaterstwa i odwagi, zrozumieć przez nią czem był czyn Legjonów, czem są rozsiane po polach krzyże poległych.

Minął już dawno koszmar wojny, ucichł jęk polowych lazaretów, nieustanne dudnienie taborów, daleki huk armat, przestały wlec się dniem i nocą eszelony pociągów z ewakuowanemi rodzinami z kresów. Ci, którzy nie byli biernymi widzami owych czasów, ale brali w nich czynny udział — nie zapomną do końca życia czem był wysiłek dwudziestego roku, jak wiele ofiar pochłonął.

Jeśli już jest taka kolej rzeczy, że z biegiem lat nawet rzeczywistość okrywa się patyną legendy, jeśli szereg dat historycznych ma stać się w przyszłości czemś bardzo dawnem, bardzo dalekiem i niemal zapomnianem — to z punktem honoru pokoleń winno być, aby data 15 sierpnia 1920 roku była jedną z tych dat, które pulsują wiecznie żywą krwią i sercem, wieczną pamięcią.

R. K.

Z pobytu gen. Gamelin w Warszawie



Na cześć bawiącego w Warszawie z wizytą Szefa Sztabu Generalnego Francji i wiceprzewodniczącego Najwyższej Rady Wojennej gen Gamelin, Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły wydał w salonach hotelu Europejskiego obiad. Zdjęcie przedstawia gen. Gamelin, Naczelnego Wodza gen. Rydza - Śmigłego oraz Szefa Sztabu Głównego gen. Stachiewicza podczas przyjęcia.



Zdjęcie przedstawia gen. Gamelin w czasie składania wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza w Warszawie. Gen. Gamelin towarzyszą: zastępca I-go wiceministra Spraw Wojskowych gen. Regulski, w imieniu dowódcy OK I gen. Bończa-Uzdowski, attache wojskowy francuski w Warszawie gen. d'Arbonneau i wyżsi oficerowie.



Gen. Gamelin wpisuje się do księgi pamiątkowej, po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza.

O tysiąc km. od domu

Kilku chłopców buduje tamę na górskim potoku. Znoszą głazy, układają je w wodzie. „Dawaj tu kamień". „Tu trzeba mówić nie kamień tylko skołe", poprawia drugi. Chłopcy mają obandażowane stopy lub kolana. Na głowach białe płócienne furażerki z naszytemi czerwonemi i niebieskiemi paskami zboku. Przystaję zainteresowana. Ucho uderza różnorodność w wymawianiu wyrazów przez dzieci, nazwy miejscowości „U nas pod Włocławkiem..." „Jak wrócę do Katowic..." „Niech paniczka trochę odsunie bo ochlapać się można". Skąd tu na Podhalu te miękkie śpiewne akcenty w mowie? Nawiązujemy znajomość. Są to dzieci z Kolonji Polskiego Związku Obrońców Ojczyzny na Kowańcu pod Nowym Targiem. Jest ich 240 z różnych dzielnic Polski. Zajmują kilka domów, szkołę, centrala zaś mieści się w ślicznym domu, utrzymanym w miejscowym stylu. Bogato rzeźbione drzwi, „słońca" w ramach okiennych ganeczki z podmurówką w kształcie półkola. Dom, budowany przez posła Wawrzynowskiego i sprzedany FIDAC'owi stoi w ślicznem miejscu, u stóp góry, zwrócony frontem do Tatr, które w pogodny dzień wydają się oddalone zaledwie o kilka kilometrów. Przed domem — ogromny basen do pływania, źródło radości małych mieszkańców.

Korzystając z uprzejmości kierowniczki kolonji, pani Mazurowej, zwiedzam kuchnię, sypialnie, gdzie na starannie zasłanych łóżeczkach widnieją lalki niedźwiadki i inne skarby kolonistów, jadalnię dla najmłodszych, mieszczącą się w budynku. Na ścianie — wiersz Ejsmonda o dziecku. Jadalnia dla starszych znajduje się na świeżem powietrzu pod dachem na słupach.

Listy dyżurnych, konkurs na najlepsze zachowanie poszczególnych stołów, który w wyniku zostanie nagrodzony lodami na deser, estetycznie wykonane drewniane kosze na odpadki, urządzenie do picia wody z piśmienną treściwą instrukcją, jak należy płukać kubek do picia. Przeglądam regulaminy, zawierające porządek dnia i dyżurów, wskazówki dla odwiedzających, wszystkie te napozór drobne momenty, których dobra organizacja zapewnia sprężystość i ten spokojny, radosny nastrój, który cechuje kolonję.

Jednocześnie rozmawiam z p. kierowniczką, od której dowiaduję się, że jest tu 20 małych obywateli z Wilna. Miało być 25, lecz 5 najwątlejszych umieszczono na kolonji leczniczej ZPOO w Otwocku. Pozostali są tutaj. Czy tworzą osobną grupę? Błysk lekkiego zdziwienia w oczach zawstydza za nieprzemyślane pytanie.

— Nie przecież chodzi nam właśnie o zbliżenie, zżycie się dzieci z różnych stron kraju. Tworzyliśmy grupy możliwie różnorodne: warszawiacy, dzieci z Krakowa, Śląska, wilnianie— wszystko to składa się na jedną całość".

Dowodem, przekonywującym o celowości takiego postawienia sprawy jest usłyszana rozmowa między dziećmi — co byłoby większem nieszczęściem dla Polski: utrata Wileńszczyzny, czy Śląska? Spór zaczynał przybierać dość ostrą formę, został jednak zlikwidowany przez małego lwowianina: — „Ta co się macie kłócić. Czy ci ucho obetną czy nos — jednakowo boleć musi. Nic nie damy i już!"

Zdaleka dochodzi wesoły śpiew: „Nasi mali żołnierzyki na placówkach stoją, na placówkach stoją...": Gromadki powracają z wycieczek południowych. Mali inżynierowie, którzy budowali tamę musieli dziś zostać w domu na zlecenie higjenistki Teraz idą na spotkanie, wypytując o wycieczkę. Wślad za nimi do rozśpiewanej grupy podchodzi jakaś pani, którą serdecznie wita mała blondyneczka i natychmiast wraca karnie do maszerującego szeregu. Matka małej Basi zamieszkała w sąsiedztwie, by co dziennie widywać zdaleka bodaj, swą jedynaczkę. Opowiada, że proponowała córeczce spędzenie z nią reszty wakacyj w pensjonacie w Zakopanem, ale mała słyszeć o tem nie chce, tak dobrze jej jest na kolonji i tak zaprzyjaźniła się z dwiema dziewczynkami z Wilna i z Płocka. „Już teraz postanowiła odkładać pieniądze na wycieczkę do tych miast", opowiada z uśmiechem matka śledząc jednocześnie wzrokiem główkę o popielatych warkoczach, która znika pod dachem jadalni, skąd dochodzi tylko brzęk łyżek o talerze i dolatuje smakowity zapach. Podchodzi do nas młoda, uśmiechnięta wychowawczyni, którą pytam o naszych małych rodaków z Wilna. Czy nie tęsknią za domem? Nie, czekają tylko bardzo niecierpliwie na listy i chętnie opowiadają o swojem mieście. Są bardzo zadowoleni z kolonji, często wspominają jednak o tem, jak przyjemnie było na kolonji w Leoniszkach, „tylko, że gór tam nie było takich i basenu i wycieczek".

Kolacja skończona. Gromada ustawia się w czworobok. Raport. Modlitwa wieczorna. Pozdrowienie sztandaru, który wolno spuszczony zostaje z wysokiego masztu, przy równym, czystym śpiewie dziecięcych głosów: „Legjony to żołnierska nuta...":

Nowy Targ w sierpniu.

N. H.

Feldmarszałek Mackensen



W tych dniach z polecenia kanclerza Hitlera sędziwy feldmarszałek August von Mackensen otrzymał godność honorowego szefa 5 pułku kawalerji niemieckiej. Akt ten uważać należy za wyraz uznania dla szczególnych zasług wojskowych 87-letniego feldmarszałka.

GŁOŚNE NAZWISKA.

Istotnie, jeżeli się cofnąć pamięcią do lat 1914—18, do lat wielkiej wojny, nazwisko Mackensena było nazwiskiem najczęściej w Niemczech — obok nazwisk Hindenburga, Ludendorffa i Tirpitza — wymawianem. Mackensen należał do plejady starych, zasłużonych, wybitnych wodzów, którzy prowadzili armję niemiecką do tylu zwycięstw, zapewnili jej żelazną, budzącą podziw całego świata organizację, pozwolili na wielomiesięczną obronę zajętych terytorjów przed naciskiem o wiele liczniejszych sił przeciwnika.

STARZY CZY MŁODZI.

Pozostaje bodaj wciąż otwarta kwestja, kto jest bardziej powołany do dowodzenia wielkiemi jednostkami bojowemi w czasie wojny: stary, rutynowany wojskowy, który od wczesnej młodości żył życiem armji, przechodził wszystkie stopnie wyszkolenia wojskowego i notowany jest w oczach przełożonych jaknajlepiej, czy też samorodny talent, nawet młody, nawet bez fachowej znajomości wszystkich trybów i kółek armji, funkcjonujących sprawnie i niemal automatycznie w czasie pokoju? Odpowiedź na to pytanie jest tem trudniejsza, że historja dostarcza przykładów na poparcie zarówno pierwszej jak drugiej alternatywy. Do drugiej kategorji wodzów zaliczyć należy Aleksandra macedońskiego, Sullę, Hannibala, Cromvella, poniekąd Napoleona, do pierwszej zaś — wymienione na początku nazwiska niemieckie. Hindenburg był już oficerem za czasów wojny franko-pruskiej z 1870 r. Wojna światowa zastała go jako starego, bo blisko 70-letniego generała w stanie spoczynku. A jednak starzec, przesiąkły, zdawałoby się, staroświecką rutyną, zastygłą napozór w długoletnich nawykach stanu pokojowego pokazał co umie. Podobnież Mackensen — rówieśnik Hindenburga.

ŻYWOTNOŚĆ.

Mimo sędziwego wieku, wcale jeszcze nie można uważać feldmarszałka za niedołężnego ramola. Spod olbrzymiej niedźwiedziej czapy huzarów śmierci wciąż jeszcze patrzą bystre oczy wojaka, którego data urodzenia sięga pierwszej połowy ubiegłego stulecia. Żywotność po dziwu godna! Może trzyma starca w formie uregulowany, spartański, wojskowy tryb życia, jak trzymał staruszka Franciszka Józefa, który do ostatnich niemal chwil swego stuletniego prawie żywota nie rozstawał się z twardem, polowem łóżkiem, mimo ciągłych perswazyj dozgonnej przyjaciółki pani Schratt? Może płonie w rogatej germańskiej duszy przekonanie, że jeszcze się nie wszystko skończyło i że jeszcze w przyszłej wojnie może się przydać doświadczenie pogromcy Rosjan w Galicji i Rumunów w ich własnym kraju?

WSPOMNIENIA.

Stary feldmarszałek lubi wspominać te czasy, bo — mimo końcowej, ogólnej klęski — opromieniły jego nazwisko zasłużoną glorją. Przecież gdyby nie wojna, gdyby nie stworzone przez wojnę sytuacje i okazje, dożyłby Mackensen, podobnie jak Hindenburg dni swoich gdzieś na emeryturze, w ciszy i zapomnieniu. Przecież trzeba było dopiero wojny, by ukryte talenty wojskowe zajaśniały w całej pełni, przechodząc odtąd na stałe od wszystkich encyklopedyj, zyskując nieśmiertelność.

Lubi więc Mackensen wspomnienia z Galicji, gdzie wzmacniał niemieckiemi „fiszbinami" łamiący się i kruszący pod naporem mas rosyjskich front austro-węgierski. Lubi zwłaszcza wspomnienia z Rumunji, gdzie błyskawicznemi operacjami w ciągu kilku zaledwie miesięcy doprowadził do zupełnego pogromu przeciwnika i zajęcia Bukaresztu. Wygłodzone już w owym okresie wskutek blokady ententy Niemcy otrzymały dzięki Mackensenowi potężny ożywczy zastrzyk żywnościowy w postaci setek wagonów z rumuńską pszenicą, rumuńskiemi wołami i t. p. Obok pociągów z cukrem i mąką ukraińską, obok wyciskanej z okupowanych ziem wschodnich kontrybucji aprowizacyjnej, owo rumuńskie subsidium Mackensena bardzo się Vaterlandowi przydało.

WYPOCZYNEK.

Po zebraniu na polach bitew zasłużonych laurów, osiadł stary feldmarszałek, syt orderów i zaszczytów w zaciszu domowem. Zachował jednak taki zasób sił duchowych i fizycznych, że niewątpliwie i dziś jeszcze, gdyby zagrały wojenne surmy, mógłby krzepki wojownik z cesarskiej szkoły oddać niejedną usługę ojczyźnie. Ma przecież poza sobą olbrzymie doświadczenie wojskowe zarówno pokojowe jak wojenne. Ma zapał i ogromny autorytet militarny wśród rodaków. Ma żelazne zdrowie i wiarę w moc germańskiego miecza, który nie rdzewieje.

Nadanie staremu wodzowi godności szefa pułku kawalerji jest jednym z licznych dowodów uznania, jakiem się Mackensen niezmiennie wśród rodaków cieszy.

NEW.

70-ta rocznica transoceanicznego kabla podwodnego

UTOPIŚCI ZDOBYWAJĄ ŚWIAT.

Po udanem przeciągnięciu pierwszego telegraficznego kabla podwodnego pomiędzy Dover a Calais (1851) i w dwa lata potem pomiędzy Dover a Ostendą i Oxfordem a Scheweningen powstał w Anglji projekt połączenia kablem podwodnym Starego i Nowego Świata. Projekt ten wydał się wówczas rownie fantastycznym, jak przed czterema stuleciami podróż Kolumba. To też z trudem udało się zebrać potrzebne na to wielkie przedsięwzięcie kapitały i dopiero w r. 1857 przystąpiono do zrealizowania go. Trasa transoceanicznego kabla podwodnego miała prowadzić od Walencji, miasta, leżącego na południowo-zachodniem wybrzeżu Holandji, do Nowej Fundlandji w Ameryce Północnej, co stanowiło odległość przeszło 4 tys. km. Trasa ta była stosunkowo najdogodniejsza, ponieważ głębokość oceanu na tej linji wynosi „tylko" 3 do $4^1/_2$ tys. metrów, gdy na trasie Azory—Bermudy dochodzi do 7 tys. metrów. Mimo to olbrzymie ciśnienie wody (4 kg na mm^2) powodowało częste zrywanie się kabla, który ostatecznie przeciągnięto z Walencji na Nową Fundlandję 5 sierpnia 1858 r.

NA POCZĄTKU FIASCO.

Pierwsze połączenie telegraficzne Ameryki z Europą nastąpiło 12 sierpnia tegoż roku. Sygnały bywały wyraźne, ale, naskutek różnych niedokładności, bardzo powolne. Telegram, złożony z 99 słów, nadany z Anglji w imieniu królowej Wiktorji do prezydenta Stanów Zjednoczonych, Buchanana, odebrano całkowicie w Ameryce po 17 godzinach 40 minutach. Radość z połączenia telegraficznego dwóch światów nie trwała długo: 1-go września sygnały przestały dochodzić. Wśród kilkuset telegramów, które zdążono przesłać, jeden z nich przyniósł skarbowi angielskiemu przez odwołanie ekspedycji wojsk do Indyj 50.000 funtów szterlingów oszczędności.

PRÓBA DRUGA.

Sześć lat minęło od tej pierwszej zakończonej fiaskiem próby, zanim kapitaliści angielscy znów dali się skłonić do sfinansowania nowej próby połączenia Anglji z Ameryką. Do ciągnięcia kabla przystosowano specjalnie największy naonczas okręt „Great Eastern". Udoskonalenie aparatów telegraficznych i lepsze uodpornienie kabla na działanie wody (kabel z 7 żył, zamiast jednej, skręconych spiralnie, izolowanych czterema warstwami gutaperki, z jutą na wierzchu, powleczoną warstwą asfaltu) gwarantowały zrealizowanie przedsięwzięcia. Długość nowego kabla wynosiła 4.260 klm., waga 24 tys. tonn.

NIEPOWODZENIA.

15 lipca 1864 r. zaczęto ciągnąć kabel z Walencji, ale już po 135 klm. stwierdzono brak połączenia. Po uciążliwem poszukiwaniu przyczyny uszkodzenia znaleziono dwucalowy kawałek żelaza, wbity na całą grubość kabla. Jak się okazało po kilku dniach, w ciągu których to samo uszkodzenie przerywało połączenie, był to sabotaż ze strony pewnej zmiany robotników, których musiano usunąć. 2-go sierpnia, kiedy okręt był już na 2/3 drogi kabel pod olbrzymiem ciśnieniem zerwał się i poszedł na dno. Zdołano go już prawie wydobyć na wierzch oceanu, gdy zerwała się znów lina okrętowa 12 sierpnia wyprawa wróciła do Anglji.

ZWYCIĘSTWO.

Trzykrotnie jeszcze podejmowano próby przeciągnięcia kabla przez ocean, w r. 1857, 1858 i 1865, ale za każdym razem kończyły się one niepowodzeniem. Mimo to kapitaliści angielscy nie zniechęcili się i 13 lipca 1866 r. „Great Eastern" znów wyruszył z Walencji w kierunku Nowej Fundlandji. Tym razem gigantyczny trud przeciągnięcia podwodnego kabla przez Atlantyk został uwieńczony powodzeniem. 10 sierpnia 1866 r., a więc 70 lat temu, Europa uzyskała połączenie telegraficzne z Ameryką, z którego do dziś korzystamy. Nastąpiło ono w 374 lata po pierwszej podróży Krzysztofa Kolumba poprzez Atlantyk do Nowego Świata. Podróż tego wielkiego żeglarza trwała 70 dni, dziś w ciągu godziny tę samą drogę przebywa po kablu telegraficznym 12.000 słów, a podwodna sieć telegraficzna, opasująca zamkniętem kołem całą ziemię, ciągnie sęi na długości około 600.000 km.

m. d.

Koniec „Księżniczki Cecylji"



Statek fiński „Księżniczka Cecylja" na wybrzeżu angielskiem natknął się na rafy, wskutek czego zaczął tonąć. Załoga musiała ratować się po prowizorycznych mostach linowych.

Ne suprantu...

Autentyczne

Tło, na którem rozwinęła się poniższa autentyczna przygoda, jest naprawdę malownicze. Lato. Słońce ostatnich dni lipca praży niemiłosiernie. Nad Legaciszkami, Ponaryszkami, i nad graniczną miejscowością Puhajny unosi się odurzający zapach lasów sosnowych. W Legaciszkach, w kolonji akademickiej, wesoło. Młodzież po ciężkich trudach roku akademickiego swobodnie oddycha pełnemi płucami i cieszy się ze wszystkiego: że dni są piękne, że las tak podniecający, że niebo czyste. Wieczory są upojne ale noce w poświacie księżyca jeszcze bardziej marzycielskie, pociągające, rozmarzające...

Cóż więc dziwnego, że pewnego pięknego popołudnia dwoje obywateli kolonji wybrało się na kąpiel do odległej rzeczułki i że po kąpieli zainicjowało samotną, pełną romantyzmu i sielskiej idylli przechadzkę.

Młodzi są zajęci sobą. Poruszają tematy, które obojgu w danej chwili wydają się najciekawszemi w świecie. Nie widzą drogi i nic ich nie obchodzi, dokąd idą. A gdy spostrzegli, już było zapóźno... Dookoła las, las, świerki i jodły i ani żywej duszy...

Już się niepokoją, gdy nadchodzą dwie dziewczyny. Wszczynają rozmowę. Pytają o drogę. Nie zdążyli się jednak zorjentować na co się zanosi, gdy nagle zbliżyli się dwaj umundurowani panowie i widząc przed sobą przystojną niewiastę, wszczęli rozmowę. Pytają pannę po litewsku, a ta nie może się zdobyć na odpowiedź. Jej towarzysz też. Wywracają tylko ze zdziwienia ślepia.

— Co to, nie umiecie po litewsku? — pytają strażnicy litewscy (czytelnik domyślił się, że pareczka przekroczyła granicę w okolicy Puhajn i znalazła się w Litwie).

— Ne suprantu — powiadają.

Żołnierze litewscy dziwią się i zaczynają wypytywać po polsku.

— Nic nie poradzimy,—powiadają. — Trzeba będzie odsiedzieć to przekroczenie granicy—i proszą zrozpaczonych akademików, że tak powiemy do „ciupy". W chacie litewskiej wycieczkowicze czują się nieswojo. Marzą o tem, jakby czemprędzej powrócić do Legaciszek. Aż tu odzywa się jeden ze strażników:

— Cenię młodość i rozumiem. Chcecie do domu? Cóż? Puszczę was, ale przyjemność ta kosztować będzie 100 zł. tytułem kary.

— Wypuście nas, — powiada student,—a ja, słowo honoru daję, pieniądze w zębach przyniosę...

Lecz żołnierze nie chcą wierzyć studentowi.

— Panna zostanie u nas. Ponadto zostawcie swój zegarek i inne rzeczy jako zastaw, my was przeprowadzimy na polską stronę, by nikt nie zauważył, dostarczycie nam te 100 zł. Wówczas zwolnimy panienkę.

Czyż było inne wyjście?

Tymczasem w Legaciszkach niepokój. Szukają koledzy w Ponaryszkach, w okolicznych wioskach i na ślad natrafić nie mogą. Aż tu, po dwóch dniach, wraca serdecznie i owacyjnie witany zaginiony i opowiada o przygodach. 100 złotych szybko się znalazły i żywy zastaw wrócił do Legaciszek...

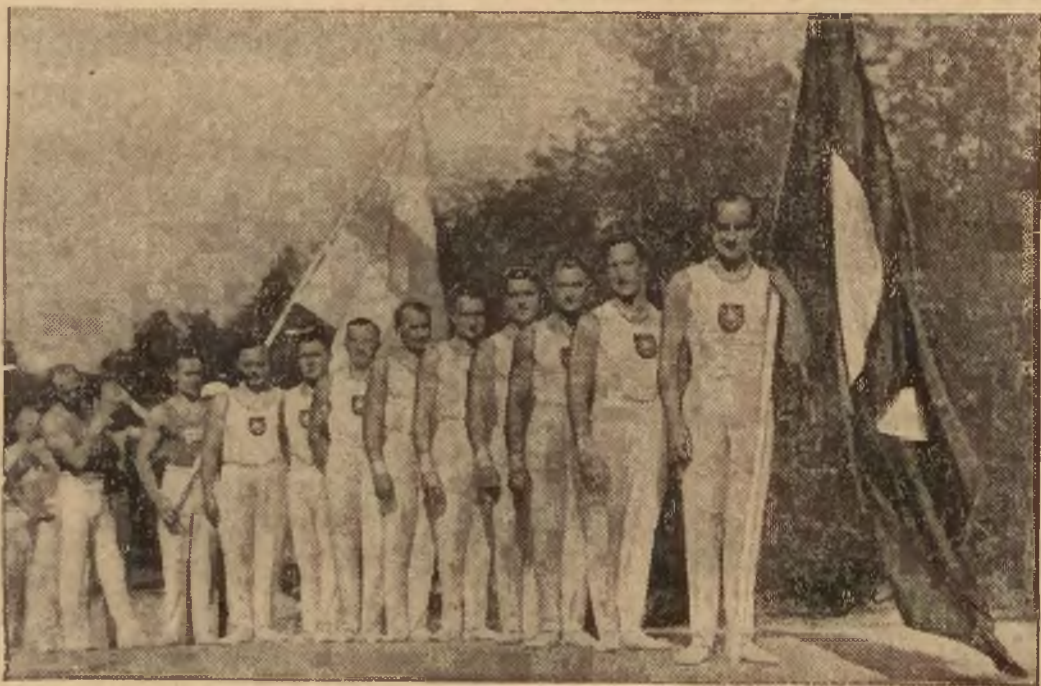
Nazajutrz o przykrej przygodzie zapomniano.

Odtąd akademicy baczniejszą zwracają uwagę na drogę podczas romantycznych przechadzek...

(c)

ZŁOTO OLIMPIJSKIE...

(Od własnego korespondenta z Berlina)



Gimnastycy niemieccy zdobyli mistrzostwo na olimpjadzie przed Finnami i Szwajcarami.

Tam gdzie jest pierwszy, musi być i ostatni. Pierwszy pożera złote medale, połyka rekordy i jak ten moloch szaleje po wszystkich stadjonach Berlina, ostatni pęta się ztyłu jako zupełnie niepotrzebny pasażer złotego cielca.

Tego olimpijskiego złota było jednak dość sporo, a najwięcej nakarmili się, jak dotychczas, Niemcy. Już weszło w tradycje sportu, że zaraz po oficjalnym starcie następuje rewanż. Mistrzowie dają możność pokonanym udowodnić swoją wyższość i słuszność wywalczonych tytułów. Taki rewanż ma się odbyć w Dreźnie. Nie zamierzam jednak pisać o Dreźnie, a chcę rozparcelować tego „smoka“ i zobaczyć jak jest ostatecznie z tymi medalami.

AMERYKA GÓRĄ

A więc lancet w rękę i ciach! Uprzedzam, że operacja przeprowadzona została dnia 13 sierpnia. Niemcy dotychczas mają 18 medali złotych, 18 srebrnych i 24 bronzowych. Zdobyli sporo. Zdystansowali poważnie Amerykę, która ma 17 złotych, 13 srebrnych i 6 bronzowych. Ameryka dała się wyprzedzić. Kraj najbardziej faworyzowanego sportu, kraj sensacyj i rozmachu życia nie potrafił przeciwstawić się potędze niemieckiej. Niemcy zmobilizowali się doskonale. Była to dla nich walka poważna a każdy zawodnik niemiecki, stający na starcie, zdawał doskonale sprawę z tego, że na sukces jego czeka sześćdziesiąt kilka miljonów rodaków i w loży honorowej kanclerz Hitler, który zaraz gotów jest z podoficera mianować na oficera, albo z biednego kancelisty zrobić urzędnika o wyższej pensji. Przemawiały więc tutaj nietylko względy sportowe. W każdym bądź razie w tym łbie „smoka“, tego rekina olimpijskich medali, znaleźliśmy nazwiska samych Amerykanów i Niemców. Któż kroczy na trzeciem miejscu?

PIERWSZA DZIESIĄTKA

Szwecja. Ma ona 6. 5 i 6 a tuż zaraz znajdują się Węgrzy i kochana Finlandja, która ma po 6 medali każdego gatunku. Te trzy państwa potrafiły zdystansować Francję (5.5,4), Włochy (5—4—5), Japonję (4—3—4), Austrję (3.42) Anglję (2—6—2).

Tak jak w pierwszej grupie mamy Niemcy i Amerykę, a w drugiej Szwecję, Węgry i Finlandję, to w trzeciej — tych następnych 5 państw. Pierwsza dziesiątka jest więc zamknięta całkowicie. Dostęp do niej jest bardzo trudny. Oczywiście że mogą i niewątpliwie będą zmiany krzeseł między temi dziesięcioma państwami, ale wykluczone jest, żeby któreś z państw przedarło się przez korytarz, u wejścia którego stoi Czechosłowacja ze swymi 3 złotemi i 4 srebrnemi medalami.

Wyjątkowo dobrze spisali się Szwedzi. Słabo wypadła Anglja, która zachwiała się sportowo. Anglja nie zdobyła medali, bo potraciła kilku niezłych zawodników, a może i dlatego, że w uniwersytetach angielskich gatunek sportu jest nieco inny niż w organizacjach niemieckich, czy też w klubach amerykańskich. Anglja nie spisała się dobrze w lekkiej atletyce, ani też w piłce nożnej. Piłka angielska jest zawodowa. Nie trzeba więc temu dziwić się, że amatorzy przegrali, bo gdybyśmy tak spotkali się z pierwszą lepszą zawodową drużyną pierwszej ligi angielskiej, to byłby smutny wynik.

Że skóry wyłazili Włosi, żeby udowodnić światu, że umieją nietylko głośno krzyczeć i protestować i siać niepokój w Europie, ale i zwyciężać. Italja przywiozła sporo zawodników, ale bilans nie jest zachwycający. Najbardziej smuci się sympatyczny Beccali, który stracił tytuł mistrza olimpijskiego, zajmując dopiero trzecie miejsce.

SZARY OGON

Druga dziesiątka, to już faktycznie ogon. Po jednym złotym medalu mają następujące państwa: Norwegja, Argentyna, Szwajcarja, Turcja, Nowa Zelandja i Kanada. Po dwa medale: Estonja i Egipt a po trzy: Czechosłowacja i Holandja. Polska dotychczas nie posiada ani jednego złotego medalu, a dwa tylko srebrne i dwa bronzowe.

Taka mała Estonja potrafiła nas zdystansować, że aż wstyd. Estonja, a i Łotwa, w stosunku do ilości mieszkańców wypadły daleko lepiej od Polski. Łotwa ma po jednym medalu srebrnym i jednym bronzowym. Polska jest więc na szarym końcu jeżeli chodzi o medale olimpijskie, a cóż jest najlepszym sprawdzianem olimpijskim, jak właśnie nagrody, bo wszelkie inne tabele i statystyki są przeważnie naginane do potrzeb tego czy innego autora.

Ogon olimpijski jest szary. Sklasyfikowanych ogółem jest 28 państw a na samym końcu znajduje się Danja, Belgja i Filipiny.

Gorączka olimpijska jeszcze jednak nie skończyła się. Szał walki ustanie dopiero 16 sierpnia. Wówczas nastąpi uroczyste pożegnanie. „Smok“ pochowa się na cztery lata, a państwa wszystkich części świata starać się będą tak pracować, żeby w Tokjo znowu nakarmić, żeby zaspokoić pretensje żarłoka.

LUDZIE ŚCINANI SIERPAMI

Stadjon olimpijski rzadko już kiedy posiada komplet. Rekordowem powodzeniem cieszy się Grünau, dokąd wściekle daleko jest jeździć, no i małe placyki koszykówki, jak również ogromna sala bokserska gdzie leje się krew, gdzie padają ścinani „sierpami“ ludzie. Boks jest w całej pełni a mecze bokserskie obfitują również w sensacje. Przychodzi często król pięści Schmeling. Zawsze dużo mówi: całkiem niepotrzebnie o meczach zawodowców. Amatorskie spotkania są o wiele ciekawsze i na wyższym stoją poziomie. Nic też dziwnego, że specjaliści lubują się w walkach, zwłaszcza wag niższych.

Byłem świadkiem jak ludziska po kilka nieraz godzin muszą wystawać w ogonkach przy kasach po bilety. Sala jest wyprzedana z dnia na dzień ,a ogonki te przypominają mi wielką wojnę światową, kiedy to trzeba było wystawać w ogonku po kawałek nawpół zgniłego chleba.

ROSKOSZNA POLKA

Ci, którzy nie mogli, czy nie chcieli pójść na zawody lekkoatletyczne to chcąc nie chcąc oglądają teraz w kinach niemieckich przepiękne dodatki olimpijskie które zawędrowały zapewne już i do Polski. Tak szczęśliwie złożyło się, że w pierwszych fragmentach nakręcone są dwie nasze zawodniczki. Okazuje się, że Jadzia Wajsówna jest nietylko dobrą dyskobolką, ale posiada zalety fotogeniczne. Ta Polka wygląda rozkosznie. Takie to słyszy się słowa, siedząc w wygodnych fotelach największego kina w Berlinie — „Palast“ a może nawet i największego w Europie. Byłem tam na premjerze. Oglądałem po raz drugi Olimpjadę i przyznam się szczerze że na filmie wypada ona o wiele ciekawiej, jest piękniejsza. Wajsówna jest urocza. Można się zakochać. Co zaś do Stephens, to mam poważne obawy co do jej stuprocentowej kobiecości. Oj żeby tylko nie powtórzyła się historja Koubkowej, żeby nie trzeba było położyć się na stół operacyjny, a potem zamiast do modniarki pójść do krawca i szyć sobie długie, prawdziwe, męskie spodnie.

Z POLAKÓW ZROBILI WĘGRÓW

Ale oto numer 24 „Olimpia Zeitung“ zamieścił cały szereg zdjęć fotograficznych z pierwszego dnia przedbiegu regat wioślarskich. Na stronie 482 są Polacy. Poznaję Vereya. Siedzi przepięknie na jedynce. Ma głowę zwróconą trochę wbok i przygląda się z zaciekawieniem, a an samym dole siedzi nasza dwójka — Borzychowski i Kobyliński. Czytam podpisy. Nic podobnego. Toż to Węgrzy, a nie nasi. Jakto Węgrzy? No tak, napisane jak wół „Ungars Zweier ohne“ gewann seinen Vorlauf“. Przepraszam bardzo ale znam dobrze tych wioślarzy, a nasze orzełki na ich koszulkach to co? Ej ci Niemcy, Niemcy... Gazeta jest rozchwytywana, a tu raptem tak fatalny kawał z poplątaniem narodowości. Miejmy nadzieję, że kierownictwo nasze wróci uwagę, a Niemcy się poprawią.

WŚRÓD SYREN

Jeszcze słóweczko o paniach, o tych złotych rybeczkach z akwarjum. Panienki skakały do wody. Ludzi zebrało się jak nigdy i wszystko lornetuje, przygląda się, a starsi panowie z cygarami w ustach tylko monokle poprawiają i pot z czoła ocierają. Tak, to rzeczywiście była emocja. Mogła ona wycisnąć niejedną kroplę z najtęższego łba. Młodziutka Amerykaneczka Mariola Gestring, gdy wygrała — padła mokra wprost z wody w objęcia swego trenera, który przytulił ją do swojej marynarki ze znaczkiem amerykańskim i śmiał się z radości nie



tylko ustami ale i swoją łysiną. Zabawna również była scena, jak z wody nie mogła wyleźć mistrzyni 200 mtr., jak Niemcy mówią „Japanerin“ — Japonka Machta. Wszyscy myśleli, że mistrzyni tak się sfatygowała, że niema już sił, ale kazało się, że waży więcej niż dwóch mężczyzn. Ta herod-baba szalała na dystansie 200 metrów, ale jeszcze jej mało było, bo potem puściła się jak wydra, dla koncertu, ot tak sobie dla zebrania braw a gdy wylazła z wody to starszym panom pospadały do basenu nietylko monokle, ale i cygara.

JAROSŁAW NIECIECKI



Zdjęcie przedstawia polską olimpijską drużynę bokserską, która stanęła do walki o tau rolimpijski. Od lewej do prawej: Sobkowiak, Polus, Czortek, Kajnar, Chmielewski Henryk., Pisarski i Piłat.

KURJER SPORTOWY

Witamy i żegnamy motocyklistów

Pierwszy etap IV Patrolowego Raidu Motocyklowego Szlakiem Marszałka J. Piłsudskiego na trasie Warszawa — Wilno — Warszawa — Kraków — Warszawa staraniem płk Ocetkiewicza, miejscowych władz strzeleckich z klubu motocyklowego Z. S. i por. Iwańkowicza z województwa wypadł doskonale. Zamknięte ulice dla ruchu kołowego, umożliwiły zawodnikom bezpieczne przybycie na metę i wyeliminowały zupełnie zbłądzenie

Pięknie udekorowany plac Katedralny, orkiestra 6 p. p. leg. i gospodarze witali na mecie zwycięzców pierwszego odcinka z Warszawy.

W raidzie bierze udział 63 maszyny, przeważnie z klubów i formacyj wojskowych, cywilnych prawie nie ma, dlatego też cała impreza robi wrażenie jazdy na rozkaz.

Szkoda wielka, że w czasie ciężkiego tego raidu, w którym zawodnicy całą trasę muszą przebyć w ciągu 3 dni brak jest pierwiastków czysto sportowych i rywalizacji klubowej.

Komandor raidu p. pułk. Wł. Społek jest bardzo zadowolony z przyjęcia i gościny w Wilnie, z uznaniem wyraża się o naszych organizatorach

Do Wilno wszyscy zawodnicy przybyli punktualnie, za wyjątkiem paru maszyn, które musiały łatać kichy i naprawiać drobne defekty— tych jednak było mało.

Po odprawie zawodników, która nastąpiła wczoraj w Kasynie wojskowem rajdziści wypoczęli przez noc wygodnie w koszarach 1 p. p. leg. i dziś rano o 5 wystartowali w dalszą drogę do Warszawy, by dnia następnego jechać do Krakowa.

Szkoda wielka, że w tej największej imprezie w obecnym sezanie nie bierze udziału ani jeden wilnianin, może rok przyszły będzie „bogatszy“.

W.K.S. Śmigły — W.K.S. Rowno

Dziś nasi piłkarze ze Śmigłego opuszczają Wilno udając się do Równego, by tam w niedzielę spotkać się z WKS z Równa w rozgrywkach piłkarskich o wejście do Ligi.

Przeciwnik naszych wojskowych, to drużyna twarda, miejmy nadzieję, że będziemy jeszcze oglądać w Wilnie ładne spotkania o wejście do Ligi z innemi drużynami.

Dziś pływamy z Grodnem

Na pływalni 3 Baonu Sap. odbędzie się dziś ciekawy pojedynek pływaków wileńskich z pływakami z Grodna.

Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie z uwagi na start najlepszych zawodników.

Początek o godzinie 10, wstęp z przystani Wil.TW. Kosztuje tylko 20 groszy dla młodzieży i 50 groszy dla innych.

Wieści z Nadbałtyki

GDAŃSK

— **ROZWIĄZANIE STAHLHELMU.** Policja polityczna rozwiązała w Oliwie konstytucyjne zebranie związku b. członków Stahlhelmu, uważając ten związek za organizację polityczną, podlegającą stronnictwu niemiecko-narodowemu. W związku z tem, aresztowano wczoraj 13 członków tego związku, których jednak dzisiaj wypuszczono z więzienia. Przed lokalem w Oliwie zebrał się tłum, który wyrażał swe niezadowolenie z powodu rozwiązania zebrania. — Policja rozproszyła zbiegowisko.

LITWA

— **LITWA NA KONGRESIE POKOJOWYM.** Litwa ma uczestniczyć w światowym kongresie pokojowym w Brukseli, który odbędzie się w połowie października. Skład delegacji litewskiej ma być ustalony w najbliższych dniach.

— **KONFERENCJA ROLNICZA W KOWNIE.** Gubernator Kurkauskas przewodniczył odbywającej się obecnie konferencji rolniczej, w której udział biorą przedstawiciele Izby Rolniczej, Związku Rolników kr. Kłajpedzkiego, „Pienocentra“ i „Lietukisa“.

M. innemi poruszono sprawę rybaków kraju kłajpedzkiego.

— **NARADA W SPRAWIE WYKONYWANIA UMOWY HANDLOWEJ.** Donoszą, że przed ukończeniem rokowań handlowych litewsko-niemieckich został zaproszony do Berlina członek dyrektorjum kłajpedzkiego p. Żygandas, specjalista od spraw rolnych w kraju Kłajpedzkim. — Po jego przybyciu omówiono ostatecznie szczegóły przeprowadzenia w kraju Kłajpedzkim zakupu bydła i produktów rolnych. W związku z tem odbyło się posiedzenie delegacji litewskiej, na którem omówiono szczegółowo redakcję umowy.

— **PROJEKTY NOWYCH LINIJ KOLEJOWYCH.** Ponieważ większość produktów rolnych z Suwalszczyzny wywożona jest przez port w Królewcu, powstał projekt przeprowadzenia linji kolejowej z Kozłowej Rudy do Kłajpedy.

Pozatem projektowanem jest przeprowadzenie linji kolejowej pomiędzy Kłajpedą a Połągą, gdyż kursujące tam autobusy nie mogą wystarczyć dla przewożenia podróżnych. Na odcinku tym mają kursować automatryce.

— **KANTORY PRZEMYSŁOWCÓW NIEMIECKICH W LITWIE.** Ze sfer dobrze poinformowanych donoszą, że więksi przemysłowcy Niemiec projektują założyć swoje kantory w Kownie i Kłajpedzie. Będą one pośredniczyły firmom litewskim w imporcie towarów z Niemiec.

— **RATYFIKACJA LITEWSKO-NIEMIECKIEJ UMOWY HANDLOWEJ NASTĄPI PÓŹNIEJ.** Umowa handlowa niemiecko-litewska, obecnie tłumaczona jest na język litewski. Ratyfikacja umowy nastąpi później. Umowa wchodzi w życie od 15 września, a umowa małego ruchu granicznego 25 września, do tego czasu punkty graniczne i komory celne będą stosowały okólnik Departamentu Handlu.

ŁOTWA

— **REWIZYTA W LITWIE.** Wyjeżdża z rewizytą do Kowna naczelnik strzelców łotewskich płk. Praul w towarzystwie szefa sztabu, celem zapoznania się z działalnością i organizacją Szaulisów.

— **FUNDUSZ OFIAR NA LOTNICTWO WOJSKOWE** osiągnął na dzień 7 bm. kwotę 2.378 tys. łatów.

ESTONJA

— **ESTONJA MA TRZYKROTNIE POWIĘKSZYĆ PRODUKCJĘ ŁUPKÓW BITUMICZNYCH.** Produkcja łupków w Estonji, wynosząca obecnie 300 tonn dziennie, ma być powiększona trzykrotnie ze względu na stale wzrastające zapotrzebowanie. Jak wiadomo, z łupków otrzymuje się oleje, benzynę oaz materjały opałowe. Zwiększeniu produkcji stoi na przeszkodzie brak wykwalifikowanych rąk roboczych. W związku z tem producenci zastanawiają się nad możliwością sprowadzenia fachowców Polaków, którzy zostali wydaleni z Francji.

FINLANDJA

— **KONFERENCJA POSŁÓW.** Posłowie Finlandji w Londynie, Paryżu i Genewie zawezwani zostali do Helsingforsu, gdzie omówili z ministrem spraw zagranicznych Hackzellem, który przerwał swój urlop, sytuację międzynarodową i zagadnie stosunku Finlandji do reformy Ligi Narodów.

— **NOWE DZIEŁO O POLSCE.** Na łamach najpoczytniejszego dziennika szwedzkiego Finlandji „Hufvudstadsoladet“ wybitny profesor historji uniwersytetu w Helsingforsie, Herman Gummerus rozpoczął serję artykułów o „Podobieństwach i sprzecznościach finlandzkiej i polskiej walki niepodległościowej“.

Prof. Gummerus czyni porównania z PPS-em w Polsce i fińskim obozem walki czynnej tak zw. aktywistami. Należy przy tej okazji nadmienić, iż profesor Gummerus opracowuje dzieło o Marszałku Piłsudskim.

— **WYWÓZ DRZEWA Z FINLANDJI.** W roku bież. ożywił się wywóz dzewa z Finlandji. W sezonie tegorocznym wywieziono 650 tys. stóp wobec 350 tys. stóp w r. ub.

— **NOWA POŻYCZKA WEWNĘTRZNA W FINLANDJI.** Z fińskich sfer bankowych donoszą, że konsorcjum banków fińskich ma wypuścić w porozumieniu z rządem pożyczkę wewnętrzną w wysokości 400 milj. marek fińskich, oprocentowaną na 4 i pół proc., po kursie emisyjnym 98 i pół., z terminem lat 30. Wpływy z tej pożyczki mają pójść w części na pokrycie pożyczki amerykańskiej, zaciągniętej w wysokości 12,8 milj dol. przez rząd fiński w r. 1926. Jedna trzecia część tej pożyczki pozostała wówczas w kraju. Termin spłaty długu amerykańskiego przypada na dzień 1 września r. b.

W przededniu „Święta Żołnierza“

W dniu 14 bm. o godz. 20 przed cmentarzykiem poległych obrońców ojczyzny, wśród których spoczywa serce Marszałka Piłsudskiego na Rossie, odbył się apel poległych. Na apel przybył wicewojewoda Jankowski, starosta grodzki Wielowieyski, generał Osikowski — prezes wileńskiej Federacji w towarzystwie księdza Sobieniewskiego, profesora uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku, delegacje i sztandary pułków oraz Federacji PZOO.

Raport przyjął komendant miasta, poczem odczytano hołd poległym. Po salwie orkiestra odegrała marsz żałobny Chopina.

W dniu dzisiejszym

W dniu „Święta Żołnierza“, 15 sierpnia r. b., trębacze wojskowi odegrają o godz. 6 pobudkę na pl. Marszałka Piłsudskiego, na pl. Katedralnym i na placu przed Ratuszem.

O godz. 9 na pl. Marszałka Piłsudskiego odprawiona zostanie msza polowa, poprzedzona przeglądem wojskowym. Po mszy polowej odbędzie się defilada garnizonu wileńskiego. W tym celu na ul. Mickiewicza, u wylotu ul. Ofiarnej, wzniesiono trybuny. Po mszy świętej do żołnierzy przemówi jeden z wyższych dowódców wojskowych.

W godzinach popołudniowych w ramach święta żołnierza zostaną zorganizowane staraniem wojska zabawy ludowe dla wojska i publiczności. Jedna zabawa urządzona będzie w parku Żeligowskiego, druga zaś na pl. Marszałka Piłsudskiego. Ze względu na to, że jezdnia asfaltowa zostanie wykorzystana jako miejsce do tańców w czasie tej zabawy (od godz. 15 do 21), ruch kołowy skierowany zostanie przez ul. 3 Maja, Jakuba Jasińskiego i Sierakowskiego.

ODEZWA

Komitetu Głównego Zbiórki Kupiectwa Chrześcijańskiego na F.O.N.

Do ogółu Kupiectwa Chrześcijańskiego m. Wilna i Województwa Wileńskiego.

Nieufność wzajemna narodów powoduje coraz większy wyścig zbrojeń. Układy i sojusze nie wystarczają. Sytuacja — według oświadczeń wielu mężów stanu — jest groźną.

Polska nie może patrzeć obojętnie na to, co się dokoła niej dzieje.

Naczelny Wódz Sił Zbrojnych wezwał całe społeczeństwo do współpracy z armją nad wzmocnieniem siły obronności naszej ojczyzny, wezwał do poniesienia materjalnych ofiar na cele Funduszu Obrony Narodowej.

W poczuciu odpowiedzialności i obowiązku za losy Państwa, wierne swym tradycjom, kupiectwo chrześcijańskie staje do współpracy z armją w jej poczynaniach dla zagwarantowania pokoju i bezpieczeństwa.

Komitet Główny Zbiórki Chrześcijańskiego Kupiectwa na F. O. N. utworzony przy wszystkich organizacjach kupieckich, wchodzących w skład Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego, przystąpił do zbiórki na F. O. N., przeznaczając zebrane ofiary na zakup samolotów bojowych.

Komitet Główny (ul. Zielna 50 w Warszawie) wzywa ogół kupiectwa do wzięcia udziału w tej akcji, do łączenia się w miejscowe kupieckie komitety zbiórki i do składania ofiar w PKO na konto Kupiectwa Chrześcijańskiego na FON.

Podając do wiadomości Kupiectwa Chrześcijańskiego jak zrzeszonego tak i niezrzeszonego powyższą odezwę Komitetu Głównego — Komitet Wileński prosi Kupiectwo Chrześcijańskie m. Wilna i Ziemi Wileńskiej o składanie ofiar gotówkowych **na konto Nr. 70009**, a papierów wartościowych w biurze Wileńskiego Komitetu Bakszta 11, według następującej formy:

Przedsiębiorstwo II kat. powinno wnieść 5% od opłaconego przez firmę podatku przemysłowego za rok 1935, lecz nie mniej jak zł. 100;

III kat. opłaca nie mniej jak zł. 40.

IV kat. opłaca nie mniej jak zł. 5.

Niezależnie od dyplomów wydanych przez Ministerstwo Spraw Wojskowych, przedsiębiorstwa chrześcijańskie, które spełnią swój obowiązek obywatelski, otrzymają na żądanie osobne zaświadczenie, które wystawione na widocznem miejscu w lokalu przedsiębiorstwa będą dla klijentów oznaką, że dana firma chrześcijańska złożyła ofiarę na dozbrojenie armji.

Kupiectwo Chrześcijańskie na F. O. N.
Tymczasowy Komitet Wileński:
Edmund Kowalski przewodniczący
Jan Dubowik wiceprzewodniczący
Michał Brzostowski.
Feliks Żebrowski.

Pierwsze aukcje futrzarskie w Wilnie

Wczoraj w sali posiedzeń Wileńskiej Izby Przemysłowo-Handlowej odbyła się z inicjatywy Tymczasowego Komitetu Targów Futrzarskich i Aukcyj konferencja prasowa, na której przewodniczący Komitetu Wykonawczego Targów p. inż. Kawenoki podsumował wyniki Targów i Aukcyj.

O targach, oraz o obrocie w wysokości 3 miljonów 600 tys. złotych, który został na tych Targach osiągnięty, pisaliśmy. Większą część sprawozdawczego przemówienia poświęcona była sprawie Aukcyj Futrzarskich, które po raz pierwszy odbyły się w Wilnie.

Zaznaczyć należy, że na terenie Europy Targi Futrzarskie odbywały się jedynie w Lipsku. Zarówno w Londynie jak i w Leningradzie odbywają się zaś aukcje. Ciekawe więc było dowiedzieć się, jak wypadły Aukcje Wileńskie, zakrojone na skalę międzynarodową.

Zdaniem p. Kawenokiego, próba była udana, a wynik raczej dodatni, mimo to, że pozornie osiągnięto na aukcjach obrót nieduży, wyrażający się cyfrą 160.000 zł. Aukcje zgromadziły towarów na sumę 500.000 zł. Było to niespodzianką, bowiem zarówno inicjatorzy i organizatorzy, jak i Ministerstwo Przemysłu i Handlu, nie spodziewało się takiego napływu towarów, spodziewając się, że wartość przesłanych towarów wyniesie do 220.000 zł. O wartości nadesłanych towarów dowiedziano się prawie w ostatniej chwili, co uniemożliwiło przeprowadzenie odpowiedniej propagandy zagranicą i ściągnięcia liczniejszej rzeszy kupujących.

A jednak obrót wyniósł 30 procent wartości towaru, a jeżeli zważyć, że nawet podczas słynnych aukcyj londyńskich bywa, że obrót nie przekracza 20 procent wartości towarów, należy uznać, że wynik był dodatni. Nie można pominąć milczeniem że na stosunkowo nieduży obrót wpłynęła ujemnie nagła bessa cen, które od początku Targów, przeciwnie, zdradzały tendencje zwyżkową.

Przechodząc do roli Wilna inż. Kawenoki wykazał niesłuszność wysuwanych zarzutów, że Wilno z racji swego położenia geograficznego nie jest predystynowane na ośrodek stałych aukcyj, ponieważ zbyt wysokie są koszta przejazdu i transportu. Są liczne ulgi, zaś transport opłacany jest jedynie w jednym kierunku.

Wilno posiada już koncesję ministerjalną na stałe urządzanie aukcyj i będzie je urządzało.

Kończąc swoje sprawozdanie, mówca podkreślił, że kontyngenty zagraniczne nie są udzielane zgóry, jak panuje mylne przekonanie, lecz na miejscu po fakcie dokonanej tranzakcji.

Pomnik Bisk. Bandurskiego

W ramach restauracji Bazyliki wileńskiej przystąpiono do wykonywania nad kryptą z prochami ś. p. biskupa Bandurskiego niszy z rzeźbą wyobrażającą zmarłego. Projektodawcą niszy inż. arch. Narębski, prace rzeźbiarskie wykonuje art. Horno-Popławski.

Uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod Kościół O.O. Redemptorystów w Wilnie na Pośpieszce

Uroczystości rozpoczną się dziś Mszą św. polową na miejscu budowy na Pośpieszce (tuż za torem wyścigowym) o godzinie 10-ej rano. Nabożeństwo odprawi ks. kan. dr Jan Elert, zaś okolicznościowe przemówienie wygłosi ks. kan. Stanisław Miłkowski, przełożony Instytutu Marianum. W czasie nabożeństwa odbędzie się kwesta na budowę kościoła.

O godz. 11 przybędzie na Pośpieszkę J. E. ks. Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, Metropolita Wileński, który dokona aktu poświęcenia i założenia kamienia węgielnego.

Do kamienia węgielnego wmurowany zostanie szklany cylinder, zawierający dokument erekcyjny o następującej treści:

Na cześć Boga Wszechmogącego w Trójcy Świętej Jedynego, na cześć Najświętszej Maryi Panny Zwycięskiej Królowej Polski, na cześć św. Michała Archanioła i wszystkich świętych Aniołów Bożych, Świętego Józefa, Oblubieńca Matki Bożej, Św. Ojca Alfonsa Leigeurego, Św. Kazimierza Królewicza i wszystkich Świętych Patronów Polski, Litwy i Rusi — w szesnastą rocznicę Cudu nad Wisłą — w uroczystość Matki Bożej Zielnej 15 sierpnia Roku Pańskiego 1936 w południe — gdy na Stolicy Piotrowej panował Pius XI a rządził w Rzeczypospolitej Polskiej Prezydent Prof. Dr. Ignacy Mościcki, gdy Metropolitą Wileńskim był Arcybiskup Romuald Jałbrzykowski, Wojewodą Ludwik Bociański, Prezydentem Wilna Dr. Wiktor Maleszewski, Prowincjałem Zakonu Redemptorystów w Polsce O. Franciszek Marcinek w Krakowie a założycielem i pierwszym Przełożonym Klasztoru Wileńskiego O. Franciszek Świątek — poświęcił i założył ten kamień węgielny pod Kościół i klasztor OO. Redemptorystów w Wilnie na Pośpieszce J. E. Ks. Arcybiskup Jałbrzykowski, Metropolita Wileński w otoczeniu Przewielebnego Duchowieństwa, Przedstawicieli Rządu Polskiego, Wojska i licznych rzesz zgromadzonego ludu.

Funduszów na tę budowę dostarczają dobrowolne datki, zbierane na całym obszarze Polski i wśród Rodaków za granicami Państwa. Plany na budowę wykonał i opiekę nad całą akcją budowy objął Arch. Wileński, inż. Jan Borowski, Prezes Wydziału Wykonawczego Budowy Kościoła OO. Redemptorystów w Wilnie na Pośpieszce.

Działo się w Wilnie... Podpisy.

Uroczystość ma uświetnić jedna z orkiestr wojskowych oraz chór „Echo“ pod dyrekcją prof. Wł. Kalinowskiego.

Po uroczystości odbędzie się na placu budowy kościoła zebranie mieszkańców okolic Antokola, Pośpieszki, Wołokumpji, Wierszub, Dominikanowa, Kojran itd., które zagai delegat Redemptorystów o. Franciszek Świątek, misjonarz. Na zebraniu tem omówione zostaną sprawy związane z dalszą akcją budowy kościoła.

Wiadomości radjowe

MINISTER PONIATOWSKI MÓWI PRZEZ RADJO.

Specjalny program w rocznicę Bitwy Warszawskiej.

Dzień 15 sierpnia 1920 roku, kiedy to zbrojne siły polskie pod dowództwem Naczelnego Wodza, Józefa Piłsudskiego, złamały siłę bolszewicką, stanowi epokową datę w dziejach odrodzonego Państwa Polskiego. Bitwa Warszawska powiększyła liczbę bohaterskich zwycięstw polskiego żołnierza i ofiarowała Polsce pokój.

W związku z tą uroczystą rocznicą, która jest jednocześnie wielkiem świętem żołnierza polskiego, Polskie Radjo opracowało specjalny program w dniu 15.VIII. Uroczystości radjowe rozpocznie **o godz. 14,00 przemówienie Pana Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych, Juljusza Poniatowskiego.** Przemówienia tego wysłuchają ze skupioną uwagą organizacje i kluby w swych świetlicach, publiczność, zgromadzona przed głośnikami radjowemi rozmieszczonemi w licznych punktach miast Polski oraz wszyscy radjosłuchacze.

O godz. 16,15 odczytany zostanie wyjątek z książki Józefa Piłsudskiego „Rok 1920“. Następnie o godz. 16.30 Rozgłośnia Lwowska nada rapsod rycerski wzruszająco-piękną audycję okolicznościową — „Szlakiem zwycięskiej piosenki“. O godz. 18.45 odczyt o Bitwie Warszawskiej wygłosi p. ppłk. Adam Bortkiewicz. Audycja dla Polaków zagranicą o godz. 20.15 przypomni naszym rodakom na obczyźnie „Dnie sierpniowe“.

W związku ze świętem żołnierza polskiego Polskie Radjo przeprowadziło również transmisję, nagraną na płytach przy pomocy samochodu transmisyjnego, z Radzymina, jako placówki wojska polskiego, najważniejszej przy obronie stolicy. Od bezpośrednich świadków o wiekopomnym czynie oręża polskiego dowiedzą się radjosłuchacze o godz. 8,20 w audycji p. t. „W Radzyminie“. Transmisja ta nadana w ramach porannej audycji dla wsi umożliwi wszystkim radjosłuchaczom wiejskim w tym dniu świątecznym wysłuchanie wzruszających i wiekopomnych wspomnień.

Jak widać z powyższego program radjowy daje wyraz nastrojom, zespalającym naród w tym dniu i ukazuje całemu społeczeństwu, że święto żołnierza polskiego jest również i jego świętem.

„ZMARNOWANA KULA“ I „TAJEMNICZY SUPEŁEK“ — w radjo.

Dnia 15.VIII Teatr Wyobraźni nadaje o godz. 21.30 dwa doskonałe humorystyczne skecze francuskie: „Zmarnowaną kulę“ Marcelego Acharda i „Tajemniczy supełek“ — Tristana Bernarda. W pierwszym z tych skeczy zaobserwują słuchacze samobójcę, którego zdołano uratować. Powodem samobójczego kroku był zawód miłosny. Lecz gra była warta rewolwerowej kuli, to się okaże. W drugim skeczu wystąpi roztargniony mecenas, który pewnego dnia zawiązał na chustce supełek i nie może sobie przypomnieć w jakim celu to uczynił. Kłopoty „supełkowe“ wzbudzą zapewne pogodny śmiech słuchaczy.

Wyrok śmierci

Lucjan Żmiejko, lat 25, ze wsi Ruda, gminy Kdupno, powiatu białostockiego 3 stycznia r. b. zabił 4 ludzi, w kilka dni później jeszcze jednego, a jednego ranił. Został skazany na karę śmierci w Sądzie Okręgowym w Białymstoku; Sąd Apelacyjny w Warszawie onegdaj wyrok ten zatwierdził. Oskarżony obrońcy nie miał.

Dawnośmy nie słuchali — pisze „Kurjer Poranny" — referatu z tak okropnej sprawy. Zmiejko ściągnął swemu bratu Mieczysławowi „niedorozwiniętemu", jak mówiono we wsi, kilka „aniołków", to jest dawnych monet polskich pięcio i dwuzłotowych, już z obiegu wycofanych; sprzedał je i kupił radjo. Niedorozwinięty Mieczysław zaprzysiągł zemstę bratu i w nieobecności Lucjana, rozbił radjo na szczątki. Teraz Lucjan zaprzysiągł zemstę bratu, ale już nie na martwym objekcie. Uzbroił się w „parabellum" (we wsi mówiono, że Lucjan handluje nielegalnie bronią) i poszedł do chałupy, gdzie znajdował się Mieczysław. Wpakował mu sześć kul; śmierć Mieczysława nastąpiła natychmiast —od ran postrzałowych serca, kręgosłupa, wątroby, żołądka. Poczem zabójca udał się na strych chlewu po ukryte tam naboje, dopełnił braki w parabellum i poszedł dalej.

Przekonany, że za bratobójstwo czeka nań kara najwyższa, postanowił, jak sam oznajmił na posterunku, skorzystać z okazji i zakończyć swe rozrachunki życiowe ze wszystkimi wrogami. Kto nie ma wrogów? Po drodze do tych wrogów spotkał znajomego Tomaszkiewicza. Opowiedział mu spokojnie, że zabił brata i dodał: czeka mię też śmierć z wyroku. Poszedł szukać wrogów.

Znalazł jednego: Albina Winnickiego, którego podejrzewał o jakąś złośliwą niechęć, znalazł go, gdy odwrócony od Żmiejki — Albin stał w stodole; jednym wystrzałem morderca zlikwidował swe rachunki z „wrogiem" na zawsze. Brata Albina, Franciszka Winnickiego postrzelił również, jako niepotrzebnego świadka rozprawy z Albinem. Ale Franciszka tylko ranił. I poszedł dalej — do Puzanów; do nich żywił niechęć, a największą stąd, że siostra Puzanów — Genowefa, nazwała go „łamagą". Odszukał Stanisława Puzana i położył go trupem: paraliż serca. Odstrzeliwał się rodzinie Puzanów, którzy nadbiegli i ścigać go poczęli.

Zabójca, zmęczony i zgłodniały, o zmroku lękliwie dostał się do wsi Góra, do Bronisławy Sztebkowskiej, gdzie kupił chleba, wódki i płakał nad sobą i nad swym losem; tymczasem jednak schował się w lesie i do 7-go stycznia tam się ukrywał. —

Zmożony zimnem, zaryzykował powrót do domu: 7 stycznia powrócił, wlazł na strych chlewu i zarył się w siano, chcąc zasnąć.

A tymczasem pościg, od kilku dni tropiący zabójcę, osaczył chlew; prócz policji, byli i włościanie, między nimi krewny zabójcy tegoż nazwiska Franciszek. Policja przeszukała dom — nic nie znalazła; potem zabrała się do rewizji chlewu i strychu. Siana na strychu było tyle, że Franciszek Żmiejko zawołał o widły, chcąc przetrząsnąć siano. Było nad ranem, ale w pomroku: ukryty zabójca wyjął latarkę elektryczną, zaświecił i znowu jednym trafnym wystrzałem uśmiercił Franciszka. Innym, zranił posterunkowego. Związano zabójcę.

Wszystkie swoje czyny uważał za konieczny i logiczny wynik pierwszego zabójstwa; a brata zabić musiał — przecież zniszczył mu radjo! Żałował, że nie wyczerpał listy swoich wrogów. Staruszkowi jakiemuś, który mu łagodnie w komisarjacie tłumaczył, że zabijać nie wolno— odpowiedział: szkoda, że nie mam broni, jabym i ciebie tak samo urządził. Krwiożerczy i cynik —takim go widzieli wszyscy; sąd analizując jego zbrodnie nie znalazł ludzkiego rysu w tym człowieku. Żmiejko, o ile P. Prezydent nie ułaskawi go — będzie stracony.

Przygotowanie młodzieży szkolnej do obrony kraju

W związku z wprowadzeniem zmian ustrojowych i organizacyjnych w szkolnictwie, przewidziane jest jak się dowiaduje Ajencja „ISKRA" — wydani nowego zarządzenia w sprawie przysposobienia młodzieży szkolnej do obrony kraju

W nadchodzącym roku szkolnym 1936—37 obowiązywać będą jeszcze dotychczasowe zarządzenia ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego z tem wszakże uzupełnieniem, że obowiązek brania udziału w zajęciach hufca szkolnego dotyczyć bedzie w szkołach średnich uczniów klasy 4 gimnazjum w zakresie pierwszego stopnia przysposobienia wojskowego.

Tabela loterji

z dnia 13-go sierpnia

GŁÓWNE WYGRANE

I i II CIĄGNIENIE

Zł. 20.000 na Nr. 67160.

Zł. 10.000 na N-ry: 98055 182765.

Zł. 5.000 na N-ry: 24785 22995 44404 119101 165576

Zł. 2.000 na N-ry: 31641 64281 108769 124026 178217 187106

1.000 Zł. na N-ry: 70488 137720 139697 185890 123577 139362 171409.

500 Zł. na N-ry: 1172 3885 20135 21674 36709 42706 45595 59618 65418 113764 141173 145277 148886 148586 182317 187858

400 Zł. na N-ry: 6701 32636 32242 53772 54144 66263 71204 78121 92533 104089 113483 113797 115877 161795 167496 174181

300 Zł. na N-ry: 10546 14324 24847 29096 51110 62266 67276 71312 72198 116758 132696 140455 141187 155775 163963 165943 171116 188760 190393 192578

250 Zł. na N-ry: 1579 13359 14368 19513 17001 18848 20053 22615 23615 29612 34469 36841 41585 55204 63342 70090 73369 74924 77426 78641 86943 90051 96084 96103 100429 100690 102242 104206 107006 108744 113702 114032 115784 117124 124194 124537 126959 137578 138571 143706 147296 153726 155252 155334 157400 164467 173513 174023 174626 178265 181210 183234 185016 188057 190742

Wygrane po 200 zł.

393 498 605 1044 62 869 2094 102 905 53 77 3073 588 639 4248 516 652 5108 672 869 6267 311 65 461 7864 8168 517 832 81 9375 655 927

10423 743 933 44 11000 105 12004 251 392 626 715 33 13534 14011 382 15379 731 37 94 16166 334 86 625 742 964 17206 384 18935 19066 407 580

20156 467 763 97 865 905 98 21130 309 794 983 22264 314 546 65 893 914 23388 452 571 978 24513 73 928 25462 26363 682 88 903 4 27125 78 398 438 28086 29958

30237 932 31592 826 32072 470 90 517 789 33097 134 394 401 77 798 879 34015 240 948 35072 183 401 36539 37395 474 964 39343 884

40410 34 701 803 41123 27 271 87 736 844 42268 43148 200 778 44491 522 925 45214 80 372 545 674 700 907 46673 47065 802 48212 879 49092 320 80 603 953

50127 51006 91 159 275 558 600 52160 428 603 53221 815 926 54187 219 43 86 466 55001 694 921 56096 115 722 57148 67 220 483 550 784 862 58027 400 530 734 816 59843 74 987

60135 418 691 861 78 61115 398 714 998 62.69 63192 418 616 882 952 64054 684 754 84 806 908 58 65665 66059 144 67459 518 68055 985 69329 599 689 800

70624 839 71045 594 794 72225 419 73202 501 875 928 81 74002 187 212 768 994 75002 12 489 840

76082 575 687 854 77024 368 88 469 602 30 715 945 78025 779 79115 54 522 27 974 80126 963 81185 782 943 95 82085 83742 70 884 84020 85 85296 658 63 98 86213 901 87256 575 753 88583 89107 632 42 723 941 90032 505 998 91197 92823 41 90 93287 569 94100 466

95151 371 665 97 929 96725 97276 720 98205 300 500 99066 944 91

100057 102 12 22 584 903 20 95 101130 336 663 102288 327 876 103381 104270 635 833 932 105181 236 308 483 106006 77 146 960 107140 231 730 108247 701 109308 448 75 931 110051 503 670 876 111752 112240 314 591 830 113524 963

114771 115101 30 669 945 91 116805 117220 442 885 119100 169 834

120142 81 271 121595 677 744 45 82 122058 83 427 704 28 123006 61 364 124156 94 365 624 770 125266 518 674 126526 44 796 918 127356 448 784 128022 108 218 555 97 642 918 27 129335 483 654 897

130071 319 715 131245 75 409 544 764 66 848 132707 924 133597 951 134129 359 512 644 69 870 135309 26 690 136050 163 704 8 137036 283 139032 591 800

140139 413 603 897 141053 142401 143088 255 498 144008 49 597 727 874 145189 274 409 67 608 896 988 146100 531 44 816 21 147165 273 677 837 148149 428 866

150088 140

152140 835 153009 866 908 154522 709 155294 156143 518 157545 762 158042 159786

160882 161574 90 865 162039 524 163054 273 470 83 725 825 61 164017 90 165050 158 60 378 490 699 166163 318 423 61 811 937 167103 825 168057 643 91 734 169774

170145 385 171221 67 507 664 84 172498 777 864 173021 324 950 174185 385 439 668 175237 397 611 702 889 176001 43 526 61 897 177079 99 798 941 178910 179518

180040 437 503 181522 182156 342 453 560 671 90 183104 70 72 448 925 184409 584 663 858 185450 873 186061 188032 532 691 880 189292 466 568 727 989

190399 191750 192222 193284 194560

Wygrane po 50 zł.

168 793 1753 929 73 2061 96 536 824 45 962 3019 57 446 4022 413 574 698 334 47 5642 6441 660 800 7282 340 551 [illegible] 807 8196 998 9125 573 722

10403 78 733 938 48 93 11200 445 544 716 34 63 12235 373 433 13366 72 648 817 926 84 14065 251 770 16235 17846 18043 19216 445 71 82

20103 688 774 90 21109 51 304 98 22305 984 23344 525 846 24082 300 732 25410 799 26035 204 621 27092 327 29 58 28490 885 29751

30150 306 441 609 944 31306 32065 33034 222 458 34070 225 524 649 876 35018 36120 210 766 38359 67 505 776 39440 849

40507 971 41161 448 568 42619 730 912 43086 233 505 44 935 44047 459 820 45115 816 46060 373 47105 421 48590 715 852 49062 387

50728 822 955 51267 690 844 52410 732 839 53263 592 603 787 54163 309 971 56591 57034 508 58093 967 59195 223 317 450 83 677 992

60963 61512 91 774 825 62790 862 63254 350 94 763 939 64021 66 229 856 937 51 65045 319 47 66070 138 294 568 696 68339 90 609 63 69187 211 40 86 359

70498 71153 947 89 72544 71 98 688 716 73506 13 98 678 775 935 74183 271 933 75041 147 688

76388 772 77429 500 2 80 726 951 78138 320 741 79138 236 352 97 434 764 845 80200 13 303 532 809 978 81546 670 92 963 82013 32 300 62 768 836 996 97 83214 465 610 11 51 858 84123 85352 845 980 86 247 351 922 71 87121 230 335 419 51 81 627 76 91 88362 404 597 89110 556 90147 667 910 26 91026 361 401 839 64 92273 398 552 860 901 93502 30 884 931 94100 35 325 703 95041 100 74 218 883 96039 141 574 828 97235 330 70 446 506 17 98617 757 74 813 99136 495 97 100091 128 312 56 903 101078 110 310 31 102059 359 79 558 103035 161 558 104565 917 105640 933 106144 293 643 49 843 107055 279 900 26 63 108122 80 81 275 109406 53 55 110136 48 112064 558 992

114256 89 420 692 115325 63 116855 117445 503 54 86 118125 222 393 119383 510

120009 541 616 793 836 980 121231 432 82 793 819 122005 229 60 623 988 123693 124052 167 367 707 868 125003 126056 599 918 56 127038 151 365 531 63 740 128308 495 739 129944 90

130010 198 649 131504 132493 759 970 133385 479 134338 467 537 706 48 135060 101 238 739 895 986 136199 420 95 810 137016 105 397 471 90 138213 707 905 139010 208 12 676 778 867

140591 899 956 141333 564 718 142075 427 579 631 830 143910 144096 406 994 145743 834 146027 94 223 455 525 819 147420 975 148480 635 753 830 930 149306 650 913 57

150195 562 70

152230 75 312 534 153359 531 154183 236 42 534 694 939 84 155322 973 156071 219 639 157376 473 97 581 670 836 158574 90 159301 15 60 480 938

160297 475 161607 162381 989 163143 65 360 99 496 512 701 164625 811 920 47 165005 376 166887 935 167302 83 516 983 168155 739 902 169022 212 595.

170111 203 97 348 77 171239 306 957 87 172069 910 173256 588 174446 54 790 175191 783 953 176203 341 497 604 67 177165 80 586 93 896 178084 115 490 645 179269 360 971

180163 309 593 801 987 181521 678 960 184292 455 693 185014 95 227 31 55 407 587 841 186485 512 78 891 961 187020 563 188471 500 189240 490 954 71 74

191077 187 295 871 193026 178 410 866 194471 604 74 759 878

III CIĄGNIENIE

Wygrane po 200 zł.

212 871 994 1702 3305 4038 629 5206 6193 578 7088 9098 219

10000 562 80 11471 593 12508 14242 348 92 95 443 843 15265 523 16604 18157 485 974 19657 70

20179 703 52 22318 23835 25840 27010 28426 29425

30625 57 85 31044 35847 998 37161 590 847 958 39272 699 706 826

40680 41039 241 43 365 748 960 42629 43567 44175 96 45343 46077 49012 112 28

50582 51615 754 52276 949 53282 54092 55231 56395 665 57178 275 580 58341 59456

60161 437 61074 103 838 63904 65196 66602 730 892 970 67095 113 69075 167 380 938

74105 61 64 86 75650

76881 931 77083 398 401 78177 559 947.

80013 81477 598 82240 795 83059 244 442 96 86927 87126 303 806 88213 386 89285 792 90909 91908 93228 472 664 94514 96077 370 742 97589 98060 299 99169

101401 104050 106176 95 268 894 107236 728 75 109240 869

110288 334 404 917 111416 112182 445 95 504 15 38 113598 114261 115952 147047 417 580 997 118042 226 677 990

120022 439 121544 724 123649 127317 793 128296 129317

130231 131293 132136 293 494 705 133532 134044 675 980 135627 136507 137532 748 138364 965

140258 343 143893 144087 922 146574 753 147886 148725 149449 764

151723

152587 723 153994 154009 809 15349 531 993 157130 988 158224 316 159465 863 160441 161567 632 162015 649 163237 923 165849 166088 168055 169083 371 170446 768 977 171468 173309 50 175892 176031 178052 438 179850 954 180025 861 74 182745 183854 184288 185042 495 187403 188047 452 189112 882

190953 192328 193593 194069 87

Wygrane po 200 zł.

7 317 618 2 59 507 757 3510 6345 8015 91 863 9233 941

10237 43 11081 223 12303 488 742 13768 14993 15770 852 17250

21590 23162 90 25892 26228 27008 379 29866

30020 219 479 31265 33172 428 611 34533 743 35004 524 37063 440 738 38178 39404 730

40479 573 914 67 41004 98 42416 800 43765 44105 385 45000 46039 358 48062

48062 49329

50912 51976 52389 831 54214 55381 56370 780 57049 209 930 58339 499 59089 600

60398 437 61300 63225 64201 66488 530 67946 69347

70682 71095 72239 73201 613 900 58 75373 956 76217 573 78388

80554 81143 82908 83408 85788 873 87030 148 292 89527 884

90845 963 91815 28 960 92303 716 93021 736 95454 63 96641 97067 98398 719 32 99129 513 69 937

101273 103598 104141 295 107184 302 63 666 108786

111127 252 75 735 113118 114358 117033 667 895 118648 119790 952

120190 121166 470 122220 599 123284 124025 609 125237 925 126508 127479 128488 129689

130156 867 71 131497 615 132876 134929 135251 332 462 792 137210 635 138891

140746 142375 430 683 143257 717 145049 512 37 146490 147361 607 148923 149715

150293 624 151314 20

152035 142 888 157125 508 158110 226 638 714 54 879 159349 160169 295 347 591 161480 163348 444 94 164590 830 165078 87 168233 511 708 169069 608 171653 173721 174067 304 175068 578 80 707 176948 177696 178582 179562 180582 182235 183407 673 92 185196 688 186601 188552 650 189829 32

191349 613 969 193285 194309

IV CIĄGNIENIE

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana 25.000 zł. na Nr. 131686.

Zł. 50.000 na N-ry: 105695 188063

Zł. 20.000 na Nr. 146924

Zł. 5.000 na N-ry: 77946 127829 172486

Zł. 2.000 na N-ry: 6242 23892 67307 8889 139716

Zł. 1.000 na N-ry: 4960 7637 10446 16306 16074 33587 34938 85205 127441

Zł. 500 na N-ry: 3404 3586 6971 7805 33362 65227 74389 105832 130116 134394 142506 150245 174855 12973

Zł. 400 na N-ry: 26954 56055 62690 74177 87277 85930 105589 113810 131898 140847 143627 179810 188018

Zł. 300 na N-ry: 13869 21161 51466 58217 68553 76796 96740 97315 97886 119461 131026 139253 133454 136982 153108 159792 164702 184150 191762

Zł. 250 na N-ry: 1859 2659 10252 25784 27274 29685 29730 31051 35547 40706 46361 46404 59600 66509 70105 81767 84272 84527 84603 113831 114725 114846 120822 124970 125592 127435 131201 133098 133104 133078 139156 142399 150445 151526 158226 162612 167390 175578 180222 187205 188150 189398

Wygrane po 200 zł.

1647 943 3649 848 4689 5304 633 85 772 908 6383 966 7376 452 82 910 8438 9527

10386 412 797 11766 13332 622 14376 817 15389 16704 18259 19338 564

20167 22672 23410 25758 28572 924 29179 284

30482 31936 32228 932 33141 539 684 34592 880 36389 450 562 674 763 917 37657 38109 39111 293 714

41136 337 57 471 539 710 42457 43119 502 18 44752 46019 36 209 14 579 47941 48473 783 49411 727 802 904

50662 51320 52685 53607 941 55541 56587 57355 828 58378 950 59295 390 797

60105 707 64 61903 62176 482 736 63218 622 64723 65013 46 67 523 821 66163 637 67907 68328 69193 335 408 721

70245 455 71109 293 72118 541 705 73810 74199 76911 77869 78915 79122

80337 589 81082 226 310 437 83609 914 84424 85767 877 87357 704 88053 85 849 946 52 89001 452

93847 934 94297 804 95120 537 93 836 992 97660 98555 99582

100560 719 101468 811 103616 762 104262 460 105264 715 106358 107834 109582

111055 402 797 113563

115202 116151 223 70 117171 118840 69 119406

120995 121219 123140 89 540 124519 125214 64 126567 767 69 129571

130045 199 200 46 131537 132322 804 133257 134419 90 529 906 42 135099 502 136133 626 712 969 138324 67

140241 56 665 141417 824 143401 144795 145733 147241 148106 496 149266

152815 153735 154730 156226 317 582 157538 158408 159316

162092 280 163612 55 164012 108 74 166911 14 167034 919 169157 358 476 80

170656 826 99 171272 320 172246 173977 174342 414 175304 660 721 897 176229 832 178351 672 762

180454 181160 436 578 182150 183037 126 185193 444 186173 839 187062 312 452 673 818 188238 637 189633

190597 732 191298 421 193693

Wygrane po 50 zł.

1 823 1042 412 69 811 23 2370 3246 492 4476 5255 6009 225 495 7065 546 804 8013 190 974

10712 11163 12089 359 13243 15167 912 16155 17081 464 963 19882

20862 21259 829 22273 521 23051 771 24134 25113 788 26756 27471 605 28295 618 29484

31101 666 772 77 33214 91 405 623 812 34289 347 668 36168 926 37015 240 38421 39264 73 390 498

40816 41449 63 729 44457 45570 806 978 46253 47634 45 48173 433 49108

50311 381 51896 923 52025 53487 54631 928 56404 57361 58252 59063

60211 320 724 61016 901 62120 211 612 64520 67474 68549 93 69527 49 819

71117 593 95 72072 331 73251 619 941 75599 77833 78108 79457 899 906

80555 847 81324 717 82147 83416 84183 532 605 823 930 85463 997 86371 900 87695 88096 337 89204 523

90692 795 905 91023 74 92294 372 609 94507 960 95132 381 913 96795 946 97545 99289 352 470

100819 936 101359 471 730 103512 15123 263 675 973 106352 651 107189 259 540 978 80 108704 109197 598 767

110043 111 470 584 97 604 765 111703 112337 840 113099 638

114172 221 325 878 941 115519 117295 98 320 118332

121249 322 80 122044 124327 734 125239 126207 127553 129959

131145 59 318 132461 133548 732 62 134091 751 135926 136315 649 137723 138239 386 504 731 139246 69 314

140189 141317 966 142327 144617 145035 146145 799 147649 148668

151650 992 153 419 632 719 154022 507 692 155011 25 114 622 777 156301 29 579 874 76 157098 243 751 158068 989 159299 729

160236 86 668 161601 162120 164506 165911 166127 284 167692 893 168346 62 64 574 169392 999

170394 171600 61 95 172282 567 173152 501 17 174359 175045 969 176563 178715 179757 987

180648 69 796 182996 183665 184363 186740 85 884 187136 246 561 772 188329 634 189051

190996 82 191678 785 192842 915 193197

Dzieje igły

Igła jest tak związana z pracą kobiecą, iż możnaby przypuszczać, że pojawiła się na świecie wraz z pierwszą kobietą. W jej dzisiejszej jednak postaci zna ją ludzkość dopiero od pięciu wieków. Stalowa zgrabna igiełka ma liczne poprzedniczki, o wiele mniej dogodne i praktyczne. Póki ludzie zadawalniali się okryciem z liści, spajali je igłami z sosen i jodeł. O szyciu nie mieli jeszcze wówczas pojęcia. Gdy zaczęli okrywać się skórami i stawiać namioty ze skór, do zszywania ich służyły im ostre igły z kolców drzewnych. Stopniowo igły te zasiąpiono igłami zwierzęcemi z rogu, z kolców jeżowców lub z ości ryb. Z czasem pojawiły się igły z bronzu, miedzi, srebra i innych metali, z kształtu bardzo niepodobne do dzisiejszej igły. Były duże, grube, ucho zastępował mały haczyk na końcu, przez który przeciągano nić. Igła w nowej znanej nam obecnie postaci, pojawiła się dopiero w XIV w. w Norymberdze. Jej wynalazca był kowal niemiecki, Rudolf, który przez 40 lat, od r. 1360-1400, trudnił się nad wykonaniem igły z metalowego drutu nadając jej ostatecznie do dziś trwającą postać z ostrym szpicem i uszkiem. Igły Rudolfa odrazu zaczęły wypierać swoje niezgrabne i małopraktyczne poprzedniczki. Spoczątku jednak, ze względu na uciążliwą i kosztowną fabrykację, były tak drogie, że można je było znaleźć tylko na toaletach bogatych pań, a były naonczas tak cenione, że król francuski Ludwik XI dał swojej córce w wianie ślubnem skarbonkę z igłami do szycia. Dopiero w połowie XVIII w., kiedy Anglja zaczęła wyrabiać w dużych ilościach igły stalowe, to najprostsze narzędzie do szycia zaczęło tanieć, a w XIX w. fabrykacja igieł rozpowszechniła się we wszystkich krajach.

Wieści i obrazki z kraju

Brasław

— **POSTERUNEK GRANICZNY W TURMONCJE.** Zarządzeniem pana wojewody wileńskiego skasowany został Komisarjat Graniczny P. P. w Turmoncie, a na jego miejsce utworzono Posterunek Graniczny PP.

— **FUNDUSZ PR. PRZEZNACZYŁ 10.000 ZŁ.** na zatrudnienie bezrobotnych na terenie powiatu brasławskiego. Bezrobotni zostaną zatrudnieni przy budowie pół kilometra bruku na drodze Dryświaty — Widze oraz przy robotach konserwacyjnych tej drogi.

Straż pożarna w Brasławiu

W dniu 13 bm Ochotnicza Straż Pożarna w Brasławiu otrzymała do Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych motopompę „Syrenę“ wielkości drugiej wraz z kompletnem wyposażeniem oraz 210 metrów węża tłoczonego. Wartość motopompy wynosi około 6 tys. złotych.

Dzięki otrzymaniu motopompy Ochotnicza Straż Pożarna w Brasławiu będzie mogła obecnie skutecznie walczyć z klęskami pożaru.

Na terenie powiatu brasławskiego Ochotnicza Straż Pożarna w Drui posiada motopompę pierwszej wielkości.

Staraniem Zarządu Oddziału Powiatowego Zw. Straży Pożarnych w Brasławiu oraz dzięki pomocy materjalnej Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych powiat brasławski przystąpił do racjonalnego rozplanowania sieci zbiorników zaopatrzenia wodnego dla celów przeciwpożarowych.

W roku bieżącym ma być wykonanych 6 zbiorników wodnych w punktach najbardziej odczuwających brak wody na wypadek pożaru.

Płoną zbiory

W kol. Podpik'eliszki, gm. rzeszańskiej w dniu 13 bm. spaliła się stodoła z tegorocznemi zbiorami i narzędziami rolniczemi Zapolsk'iej Henryki Poszkodowana oblicza straty na 6.000 zł. i podejrzewa o podpalenie Lewick'ego Pawła, zam. w kol. Giedlówka.

Śmiertelna bójka

W nocy, w czasie bójki na zabawie we wsi Szypki, gm. chocieńczyckiej, Jan Leski, m-c wsi Szypki, Kurc Aleksander i Każuro Aleksy, m-cy wsi Biereżek, pobili kamieniami w głowę Tomkowicza Jakóba, m-ca zaśc. Borki. Tomkowicz upadł na ziemię i stracił przytomność. W tymże dniu zmarł.

*

W dniu 9 b. m. we wsi Łaposie, gm. hrozdowskiej, w czasie zabawy Pisarczyk Juljan bez żadnej ku temu przyczyny uderzył kilkakrotnie młotkiem po głowie Paszkiewicza Aleksandra, m-ca wsi Mowczany, gm. bruzdowskiej.

Spłonęło przeszło 3 ha lasu

W dniu 11 b. m. w pow. postawskim w lesie t. zw. „Klin“, powstał pożar, który zniszczył drzewostan na przestrzeni około 30 ha. W tymże lesie wybuchł pożar w odległości 400 mtr. i zniszczył młody drzewostan na przestrzeni ok. 3 ha. Pożary te w dniu 12 b. m. zlokalizowano.

*

W dniu 11 b m. powstał pożar w lesie leśnictwa Wołkołackiego, lecz został ugaszony przez okoliczną ludność. Pożar powstał wskutek rzucenia niedopałka papierosa przez przechodniów. Strat narazie nie ustalono.

Zebranie protestacyjne w Druskienikach

W Druskienikach odbyło się wielkie manifestacyjne zebranie przeciwko ostatnim wystąpieniom Litwy wobec Polaków, a przedewszystkiem — szkolnictwa polskiego.

Udział w manifestacji wzięło około 1000 osób. (Pat.)

Porzucone zapalniki sieją kalectwa

Radomski Józef, gajowy maj. Karłowszczyzna, gm. holszańskiej, pow. oszmiańskiego w dnin 10 b. m. manipulując znalezionym zapalnikiem granatu ręcznego spowodował eksplozję i został ranny w okolicę prawego obojczyka i w lewą rękę.

Pożar torfowisk w pow. dziśnieńskiem

W dniach 11 i 12 b. m. na granicy gmin zaleskiej i szarkowskiej paliły się na większej przestrzeni, miejscami, mszary i torfowiska. Pożar większych strat nie wyrządził. Obecnie jeszcze w niektórych miejscach tli ogień, lecz rozstawione warty pilnują, by pożar się nie rozniósł. Miejsce, gdzie powstał pożar, należy do wielkiego obszaru nieużytków, które ciągnie się całemi kilometrami. Przed mniej więcej miesiącem zapaliły się tam w czasie suszy torfowiska i od tego czasu już kilka razy wybuchały większe pożary.

Bestja w ludzkiem ciele

Mieszkaniec wsi Zagruszany Antoni Karczewski został aresztowany za znęcanie się nad swoim 2-letnim synem. Wyrodny ojciec zamykał dziecko w stodole, odmawiając mu pożywienia i katując, gdy głodny chłopiec płakał. W rezultacie dziecko zmarło z wycieńczenia.

Karczewskiego policja musiała uchronić przed samosądem sąsiadów.

Muzeum regjonalne im. Władysławą Orkana



Zdjęcie przedstawia stary modrzewiowy kościołek w Rabce, jeden z najpiękniejszych zabytków architektonicznych Podhala, w którego kruchcie zostało pomieszczone Muzeum Regjonalne im. Orkana. Kościół ten wybudował w 1565 r. Wawrzyniec Spytek z Jordanowa, założyciel tego miasta i niegdyś właściciel posiadłości rabczańskich. Dzięki staraniom komisji muzealno — etnograficznej miejscowego koła Polskiego Tow. Tatrzańskiego, kościół ten, jako cenny zabytek, został otoczony troskliwą opieką.

Światowa kronika gospodarcza

POLSKA

— **BILANS BANKU POLSKIEGO ZA I DEKADĘ SIERPNIA.** W pierwszej dekadzie sierpnia zapas złota powiększył się o 0,2 milj. zł. do 366.1 milj. zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 2.1 milj. zł. do 10,4 miljonów zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 13,5 milj. zł. do 804,1 milj. zł., przyczem portfel wekslowy zwiększył się o 0,2 milj. zł. do 635,1 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych obniżył się o 1,4 milj. zł. do 44,9 milj. zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 12,3 milj. zł. do 124,1 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu zmniejszył się o 5.3 milj. zł. do 22.7 milj. zł.

Pozycja „inne aktywa“ zwiększyła się o 11,3 milj. zł. do 174.1 milj. zł., a pozycja „inne pasywa“ wzrosła o 0.1 milj. zł. do 328.2 milj. zł.

Natychmiast płatne zobwiązania zmniejszyły się o 4,1 milj. zł. do 171,2 milj. zł.

Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — wzrósł o 0.5 milj. zł. do 998.9 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi 33.88 proc.

Stopa dyskontowa 5 proc., stopa od pożyczek zastawowych 6%.

—**WYWÓZ POSZCZEGÓLNYCH GATUNKÓW ZBÓŻ** w mies. lipcu przedstawiał się według danych G. U. S. następująco (w tonnach — w nawiasach wywóz w czerwcu): pszenica 2 742 (2.287), żyto 12,490 (11,617), jęczmień 13.441 (15,476), owies 7.661 (9.215).

AUSTRJA

— **ROKOWANIA O POŻYCZKĘ AMERYKAŃSKĄ.** Pisma wiedeńskie donoszą że pomiędzy austrjacką grupą i amerykańskiem Tow. Elektrycznem toczą się rokowania w sprawie elektryfikacji austrjackich kolei. Koleje państwowe miałyby otrzymać na ten cel sumę w wysokości 300 milj. szyl.

—**ODDŁUŻENIE SAMORZĄDU.** W artykule, przedstawiającym bilans dotychczasowej akcji oszczędnościowo-oddłużeniowej w stosunku do samorządu, tygodnik „Polska Gospodarcza“ (zesz. 32 z dnia 8 b. m.) podaje m. in. ciekawe dane, dotyczące ofiar, jakie ponoszą poszczególne grupy wierzycieli przy oddłużaniu samorządu. Z reguły większe straty ponoszą wierzyciele publiczno-prawni. Dla uwzględnionych w specjalnych obliczeniach 144 oddłużonych związków samorządowych wypadło, że z należności Komunalnego Funduszu Pożyczkowo-Zapomogowego skreślono 89%, z należności Skarbu Państwa 87%, z należności Zakładów Ubezpieczeń Społecznych 28%, z należności innych wierzycieli publiczno-prawnych około 25%.

CZECHOSŁOWACJA

—**WZROST IMPORTU TRZODY CHLEWNEJ.** W pierwszem półroczu r. b. wwieziono do Czechosłowacji 122,850 sztuk świń w porównaniu z 69,091 sztuk w tym samym okresie roku ub. Wartość trzody chlewnej, wwiezionej do Czechosłowacji, wzrosła w porównaniu z rokiem ubiegłym o 38,000.000 koron czeskich, wyrażając się cyfrą 83.000.000 koron czeskich. Głównymi dostawcami trzody chlewnej jest Rumunja, Jugosławja, Węgry i Polska.

WŁOCHY

— **PODWYŻKA PŁAC WE WŁOSZECH** rozeszła się na szereg działów przemysłowych. Ostatnio związek korporacyjny przemysłu wełnianego ustalił podwyżkę o 7%, przemysłu bawełnianego do 5—7% z ważnością od 15 b. m., zaś przemysłu kapeluszniczego od 6—8%, przemysłu drzewnego o 8% i przemysłu włókienniczego od 9 do 11% z ważnością od września rb. Podwyżki te obejmują przeszło 425.000 pracowników.

KAZIMIERZ LECZYCKI 32

EMIGRANCI

Powieść

Ale na szczęście dla Nowaka, a raczej dla jego miłości, pewnego ranka akcje na giedzie nowojorskiej spadły nagle ni stąd ni zowąd o kilkanaście punktów. Na drugi dzień generalny atak grających na zwyżkę pozwolił jeszcze zaśnąć spokojnie łudzonemu dobrobytem powojennemu światu. Ale na trzeci dzień rozpoczęła się druga wojna światowa, w świecie towarów i cen. Ludzie tracili w przeciągu paru godzin majątki, zmysły, sprzedajne ramiona. Wielka fala ruin, samobójstw, redukcji, prostytucji i głodu przekroczyła barjerę oceanu i doszła do Allegrange.

Z początku zwalniano tylko słabszych, leniów, weteranów i maruderów pracy. A potem stanęło przed zarządem fabryki tragiczne pytanie:

Kogo zwalniać? Polaków, którzy przybyli na zaproszenie Francii, czy Francuzów, którzy byli panami Francji?

Pytanie nie było tak łatwe do rozstrzygnięcia. Zwolnienie Polaków groziło ruiną T-wu Allegrange. Ale z drugiej strony jakże było nie dać chleba swoim, jeżeli był jeszcze dla obcych.

Cmentarze Verdun upomniały się o swoje prawa. Związek byłych kombatantów okręgu Allegrange wystosował groźny list do wszystkich koncernów, zatrudniających obcokrajowców. Poczciwy Rollweck prawie płakał, czytając ten list Roztockiemu. —

— Ja wiedzieć, że to jest źle, ja wiedzieć, że polonais sont amis, toujour amis. Ale co idzie robić mon cher! Co idzie robić? Dziś przychodzić do mnie jeden caporal, i mówić, mon colonel, to pod Verdun, Bois du Prêtre, Marne, Lille my być dobrzy, poilu, a teraz, jak stracić zdrowie, to niema być na szopinke. To taka być nasza patri, nasza mer, nasza wiej frans. Za to, że byk z Polski narfobić na 25% więcej, tow y dusza, swoja sprzedać.

Wkrótce redukcje dotknęły łazików, kawalerów i tych co niedawno przybyli do Allegrange. Ale poczta pracowała normalnie, przynosząc stosy listów. Słowa „nie kupuję“ przekroczyły terytorjum Nowego Jorku i objęły wszystkie kontynenty.

Fabryki poczęły stawać jedne za drugimi, rozpoczęła się rzeź niewinnych. Przyczepiano się do błahostek, szukano pretekstu. Minuta spóźnienia, jedne słowo i precz. Inżynierowie i kontrmetrzy przeważnie Włosi i Niemcy, mścili się teraz za czasy konjunktury, kiedy z robotnikiem trzeba się było obchodzić jak z jajkiem. Ludzie pracowali z zaciśniętemi zębami, bolszewiując się od wewnątrz, bladzi z wściekłości, przemęczenia, ponurzy i milczący.

Stosunki z ludnością miejscową psuły się z dnia na dzień. Prawie w każdej rodzinie był już bezrobotny. Patrzono spodełba, wilkiem na ludzi, którzy jeszcze rok temu tak zachwycali strojem, tańcami, śpiewem, duszą buńczuczną i hardą. Teraz Komitet Towarzystw musiał wyznaczać dyżurnych celem odprowadzania dzieci i nauczycieli. Rzucano na nich kamieniami.

Roztocka wróciła wcześniej z urlopu wezwana depeszą Jurka. Nowe nieszczęście. Kryzys doszedł do Polski. Horodlany wystawiono na licytację, za 2000 złotych. Za to samo prawie co kosztowała ich niegdyś szalona eskapada do Paryża.

* * *

„Gęś“, która tak fatalnie nie umiała odczuć nastroju nocy letniej, okazała się doskonałą siostrą miłosierdzia. Nietylko zwyciężyła w walce z cieniem, wykurowała go, wyrwała śmierci i... wyszła za niego zamąż.

Z właściwą sobie odwagą decyzji, Jurek Roztocki zadecydował, że to jest jednak najbliższa dla niego istota. Obmierzła mu „cywilizacja zachodnia“, chińszczyzna grzeczności, słówka uprzejme, za któremi ukrywała się organiczna pogarda dla „barbarzyńców z północy“. Wolał ten szorstki, mocny świat, który zdobywał kobiety nożem, ale który umiał kochać i umiał być przyjacielem w nieszczęściu.

Rozprawa o Hankę nie wywołała zgorszenia. Przeciwnie Allegrange pociechu było dumne, że szlachcic z rewolwerem w ręku walczył o robotnicę. Podczas rekonwalescencji znoszono mu rosoły, kury, banany, i plotki, które krążyły po okolicy. Najważniejsza była ta, że poszukiwany przez żandarmów rywal uciekł do Legji Cudzoziemskiej.

Anka spędziła swoje drugie wakacje nad Atlantykiem. Mieszkała na strychu w malutkim pokoiku, którego jedyną elektrycznością był księżyc. Mieszkała w drogiej miejscowości, gotując sama sobie obiady, byleby się tylko tam utrzymać. Poszła za radą babki i szukała znajomości w lepszych sferach towarzystwa francuskiego.

(D. c. n.)

Kierownik wycieczki studentów z Ameryki udaje się do Zułowa

Ksiądz Stanisław Sobieniowski, profesor uniwersytetu Columbia w Nowym Jorku, przybył do Wilna, celem wzięcia udziału w „święcie rezerwistów" w Zułowie, gdzie odbędzie się poświęcenie świetlicy i ślubowanie.

Ksiądz profesor, oprowadzany przez sekretarza Zw. Rezerwistów sędziego Szelkinga, odwiedził zarząd podokręgu Zw. Rezerwistów w Wilnie oraz złożył wizytę generałowi Osikowskiemu, prezesowi Federacji wileńskiej

Ksiądz Sobieniowski jest kierownikiem wycieczki studentów, którzy przybyli z Ameryki, celem odbycia w Toruniu w ciągu lipca kursu dla nauczycieli języka polskiego zagranicą. Obecnie po skończonym kursie, studenci na własną rękę zwiedzają Rzeczpospolitą, natomiast ksiądz profesor przybył specjalnie na Wileńszczyznę, aby złożyć hołd sercu Marszałka, odwiedzić miejsce jego urodzenia i nawiązać kontakt ze Związkiem Rezerwistów, jako kapelan Stowarzyszenia Weteranów Armji Polskiej w Ameryce z siedzibą w N. Jorku.

Ksiądz profesor jest wychowankiem ideowym ś. p. ks. biskupa Bandurskiego, oboźnego kapelana Federacji i w czasie walk o niepodległość Polski był jednym z organizatorów polskiej armji ochotniczej w Ameryce.

PROGRAM STUDJUM KATOLICKIEGO na temat Katolicka myśl wychowawcza w Wilnie

Piątek, 28 sierpnia:

Godz. 9,00: Nabożeństwo w Ostrej Bramie Mszę Św. odprawi JE Ks. Arcybiskup Metropolita Jałbrzykowski;

Godz. 11,00: Uroczysta inauguracja w sali Śniadeckich Uniwersytetu Stefana Batorego

Otwarcie — Przemówienia — Wybór Prezydjum;

I. Referat: „Katolicka idea wychowawcza"— wygłosi ks. prof. dr. Konstnty Michalski;

II. Referat: „Wychowanie wobec kultury współczesnej" — ks. prof. dr. Jan Stepa;

Godz. 16,00: Sekcja wychowania religijno-moralnego:

1) „Wychowanie religijno-moralne w domu i szkole" (powszechnej) — S. Barbara Żulińska;

2) „Wychowanie religijno-moralne w szkole średniej".

Sobota, 29 sierpnia:

Godz. 8,30: Nabożeństwo w kościele Św. Jana (uniwersyteckim) Konferencję religijną wygłosi ks. kan. L. Żebrowski;

Godz. 10,00: Sekcja wychowania rodzinnego:

1) „Zasady i ideał katolickiego wychowania rodzinnego" — prof. Witold Bałachowski;

2) „Akcja nad usprawnieniem rodziny w jej roli wychow." — dr. Marja Śliwińska-Zarzecka;

Godz. 16,00: Zebranie plenarne:

III. Referat: „Współczesne prądy i metody pedagogiczne w świetle krytyki naukowej i moralnej" — prof. dr. Zygmunt Kukulski;

IV. Referat: „Zasady personalizmu a wychowanie" — prof. dr. Karol Górski.

Niedziela, 30 sierpnia:

Godz. 8.30: Nabożeństwo — jak w sobotę;

Godz. 10.00: Sekcja wychowania społecznego:

1) „Wychowanie państwowe" — prof. dr. Ludwika Dobrzyńska-Rybicka;

2) „Wychowanie społeczne" — dr. Andrzej Niesiołowski;

Godz. 16,00: Zebranie plenarne:

V. Referat: „Szkoła wyznaniowa" — ks. dr. Michał Klepacz;

VI Referat: „Szkoła jako czynnik wychowania moralnego" — prof. Ludwik Skoczylas;

VII. Referat: „Polskie i katolickie ideały i systemy wychowawcze" — ks. prof. dr. Michał Sopoćko.

Poniedziałek, 31 sierpnia:

Godz. 8.30: Nabożeństwo — jak w sobotę;

Godz. 10,00: Sekcja wychowania społecznego:

3) „Współczesna oświata katolicka" — dr. Marjan Wachowski;

4) „Rola środków wychowawczych w naprawie niesprawiedliwości społecznej" — ks. prof. dr. Aleksander Wóycicki;

Godz. 16.00: Zebranie plenarne:

VIII. Referat: „Współpraca szkoły z rodziną" — Zofja Iwaszkiewiczowa;

IX. Referat: „Właściwe postawienie troski o ciało" (wychowanie fizyczne) — prof. dr. Eugenjusz Piasecki.

Wtorek, 1 września:

Godz. 8.30: Nabożeństwo — jak w sobotę;

Godz. 10.00 i 16,00: Sekcja wychowania seksualnego:

1) „Katolickie zasady pedagogiki seksualnej" — ks. prof. dr. Puciata;

2) „Psychologiczne podstawy odrębnego wychowania młodzieży męskiej i żeńskiej" — ks. d. Czesław Piotrowski;

3) „Koedukacja w przyszłem liceum" — ks. mgr. Jan Fondaliński;

4) „Koedukacja z punktu widzenia moralnego" — ks. rektor dr. Kazimierz Kowalski;

Godz. 16,00: Dalsze obrady sekcji wychowania seksualnego;

Godz. 18.00: Końcowe zebranie plenarne;

X. Referat: „Harmonja praw Kościoła, rodziny i szkoły — do wychowania" — prof. dr. Ignacy Czuma

Zakończenie i zamknięcie Studjum.

Dyskusje odbywać się będą na obradach sekcyjnych.

Informacyj w sprawie studjum, zniżek kolejowych, lokalów i t. d. udziela Naczelny Instytut Akcji Katolickiej, Poznań, A. Marcinkowskiego 22 lub Arch. Inst. A. K. w Wilnie — Zamkowa 6.

Święto 85 p. p.

Wczoraj w koszarach 85 pułku Strzelców Wileńskich, który obchodzi swe święto pułkowe 15 sierpnia na pamiątkę bohaterskich walk pod Radzyminem, odprawione zostało nabożeństwo żałobne za poległych żołnierzy pułku. Tegoż dnia wyjechała z koszar do miejsca postoju pułku kompanja chorągwiana na święto pułkowe, gdyż większość pułku przebywa na ćwiczeniach.

KRONIKA

Sobota 15 Sierpień	
	Dziś: Wniebowzięcie NMP.
	Jutro: Joachima i Rocha
	Wschód słońca — godz. 3 m. 54
	Zachód słońca — godz. 6 m. 52

Spostrzeżenia Zakładu Meteorolog. U. S. B. w Wilnie z dnia 14.VIII. 1935 r

Ciśnienie 753
Temperatura średnia + 18
Temperatura najwyższa + 23
Temperatura najniższa + 14
Opad 1,1
Wiatr zachodni
Tendencja zwyżkowa
Uwagi: Przelotne opady.

DYŻURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: 1) Augustowskiego (Stefańska 23); 2) Frumkina (Niemiecka 23); 3) Wysockiego (Wielka 3; 4) Rostkowskiego (Kalwaryjska 31).

PRZYBYLI DO WILNA:

— **Przybyli do hotelu Georges'a:** Karczewski Józef z Warszawy; Pogorzelski Henryk z Warszawy; Bułhak Emanuel z Warszawy; Kłyszewska Wanda podref. w min. sprawied. z Warszawy; Modzelewska Marja urzędniczka z Warszawy; Bielecki Włodzimierz z maj. Belmonty; hr. Tyszkiewicz Zdzisław; Rutkowski Antoni nauczyciel z Białegostoku; dr. Borowicz Zdzisław z Warszawy; Daberhut Bolesław z Łodzi; Brojt Eugenjusz przedst. pisma Gazeta Polska z Warszawy; Bogdański Stanisław z Warszawy; Czyżewski Stefan z Warszawy; Ruszkowska Janina z Warszawy; Dabrys Wiktor buchalter z Zamościa.

— **Przybyli do hotelu Europa:** Podjacki W. z Gdańska; mjr Szalewicz Kazimierz z Torunia; Miłonowa Marja z Brasławia; Hamburger Jakób z Warszawy; Niezabytowski Konstanty z Nowogródka; por. Kucharski Piotr z Łodzi.

KOŚCIELNA

— **Rekolekcje zamknięte dla „Panów z inteligencji"** w Domu Rekolekcyjnym w Kalwarji Wileńskiej, odbędą się w dniach od 24—28-go sierpnia. Zgłaszać się zawczasu po „kartę przyjęcia" do Dyrekcji Domu Rekolekcyjnego, Wilno 12, Kalwarja lub do biura Domu Rekolekcyjnego, Wilno, Zarzecze 13—2.

MIEJSKA

— BAWIŁ W WILNIE DYR. GENERALNY POLSKIEJ YMCA W WARSZAWIE, p. Paul Super i przedstawił Panu Wojewodzie projekt stworzenia Oddziału YMCA w Wilnie.

— **Roboty miejskie.** Magistrat zatrudnia obecnie na robotach miejskich 1300 bezrobotnych Gros robót koncentruje się nad brzegami Wilji, gdzie w dalszym ciągu kontynują się roboty zabezpieczające miasto przed skutkami ewentualnej powodzi, oraz budują się bulwary. Pozatem duże roboty prowadzą się obecnie na ul. Legjonowej, która, jak już donosiliśmy, zmieni zasadniczo swój wygląd. Niezależnie od tego w różnych punktach miasta prowadzone są roboty brukarskie. Dochodzi do tego restauracja gmachu ratusza, góry Zamkowej i inne.

WOJSKOWA

— ODROCZONO TERMIN POBORU STUDENTOM KOŃCZĄCYM STUDJA. Ministerstwo Spraw Wojskowych wydało rozkaz do władz poborowych w sprawie przesunięcia terminu wcielania do szeregów o cały rok tj. do dnia 1 lipca 1937 roku studentów niektórych wydziałów wyższych uczelni.

Przesunięcie to dotyczy studentów dentystyki i farmacji 4 roku studjów, medycyny — 5 roku, studentów Politechniki — 4 roku studjów (7 semestru) i absolwentów weterynarji, którzy składają egzaminy dyplomowe przy Uniwersytetach.

Z KOLEI

— DYREKTOR KOLEI PAŃSTWOWYCH w Wilnie inż. Wacław Głazek w dniu dzisiejszym powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie.

SPRAWY SZKOLNE.

— Prywatna VI klasowa koedukacyjna szkoła powszechna „Dziecko Polskie" Wilno, ul. Mickiewicza 11 m. 11 przyjmuje zapisy do wszystkich klas codziennie w godz. 13—15.

Rutynowane siły nauczycielskie. Troskliwa opieka.

— EGZAMINA WSTĘPNE do Gimnazjum im. Filomatów w Wilnie (ul. Żeligowskiego 1 m. 2) odbędą się dnia 3 września br. Pozatem przyjmuje się kandydatki z zaświadczeniami o złożeniu egzaminu w innem gimnazjum.

ZE ZWIĄZKÓW I STOW.

— **Zw. Peowiaków** powiadamia swych członków, że dla wzięcia udziału w Święcie Żołnierza Polskiego w dniu 15 bm. zbiórka wyznaczona w lokalu Koła (ul. Orzeszkowej 11) na godz. 8 rano.

Stawiennictwo obowiązkowe.

— **Komenda Podokręgu Związku Rezerwistów w Wilnie.** W związku ze świętem żołnierza w dniu 15 sierpnia nakazuje wszystkim ogniwom Związku Rezerwistów Podokręgu Wileńskiego (wojew. Wileńskiego) wziąć udział w uroczystościach i obchodach, organizowanych razem z wojskiem i społeczeństwem.

Ponadto w tym dniu w świetlicach Z. R. mają być przeprowadzone pogadanki poświęcone zwycięskiej bitwie nad Wisłą.

RÓŻNE

— BURSA DLA UCZĄCEJ SIĘ MŁODZIEŻY MĘSKIEJ W WILNIE. Instytut Arch. „Caritas" ma zamiar w bieżącym roku zorganizować bursę dla uczącej się młodzieży męskiej w Wilnie, celem ułatwienia nauki tejże młodzieży zwłaszcza z prowincji. Opłata miesięczna za całe utrzymanie z praniem 40 zł. miesięcznie od ucznia. Można również opłacać częściowo wiktuałami.

Informacje osobiste lub listowne pod adresem: Instytut „Caritas", Wilno, ul. Zamkowa 8. Na odpowiedź listowną dołączyć znaczek za 25 groszy.

Nabożeństwo w synagodze

Tymczasowy Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej w Wilnie komunikuje, iż w sobotę dnia 15 sierpnia r. b., w związku ze Świętem Żołnierza Polskiego odbędzie się w Synagodze Głównej w Wilnie, przy ul. Niemieckiej Nr. 10 o godz. 9 rano uroczyste nabożeństwo z udziałem nadkantora i chóru synagogalnego. Przemówienie okolicznościowe wygłosi rabin Fryd.

Wysiedlenie „duchownego starożytnej cerkwi"

Starosta grodzki powziął decyzję zakazującą pobytu w Wilnie na przeciąg 3 lat Łukaszowi Gołodowi. Gołod występował w Wilnie jako duchowny „starożytnej cerkwi patrjarszej", nieuznającej autokefalji kościoła prawosławnego w Polsce. Gołod był 3-krotnie karany przez władze sądowe. Za niestosowanie się do zarządzeń władz administracyjnych, które zabroniły mu odprawiać publicznych nabożeństw, władze opieczętowały lokal cerkwi. Wysiedlenie Gołoda z Wilna spowodowane zostało niezdrowym fermentem, wywołanym postępowaniem jego w społeczeństwie prawosławnem w Wilnie.

TEATR i MUZYKA

MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE PO-BERNARDYŃSKIM.

— **Popołudniówka!** — Dziś, w sobotę, dnia 15.VIII o godz. 4.15 dana będzie na przedstawienie popołudniowe doskonała komedja **„Powrót Mamy"** z gościnnym występem znakomitych artystów teatrów warszawskich — St. Grolickiego i Z. Ziembińskiego w rolach głównych. Jest to przedostatnie przedstawienie. Ceny propagandowe.

— **Wieczorem o godz. 8.15** — Teatr Letni gra po raz ostatni wyborną komedję w 3-ch aktach Darjusza Niccodemi'ego (przekład Zofji Jachimeckiej) p. t. **„Nauczycielka"**, która na wczorajszej premjerze cieszyła się dużem powodzeniem wśród licznie zebranej publiczności. W roli głównej — E. Wieczorkowska. Reżyserja dyr. M. Szpakiewicza. Ceny miejsc zniżone.

MIEJSKI TEATR Z WILNA

gra dziś, 15.VIII w Głębokiem komedję w 3-ch aktach „Miłość już nie w modzie" z E. Ściborową, w Ściborem i T. Surową w rolach głównych.

TEATR MUZYCZNY „LUTNIA".

— **Chór Dana w Wilnie.** Przed wyjazdem na dłuższy pobyt w Ameryce znakomity zespół rewelersów Chór Dana wystąpi raz jeden tylko w sobotę 22 b. m.

Bogaty program wieczoru zapowiada szereg nowych pieśni w oryginalnem opracowaniu tego słynnego zespołu.

Bilety już nabyć można w kasie Teatru „Lutnia".

RADJO

WILNO.

SOBOTA, dnia 15 sierpnia 1936 r.

8.00: Czas i pieśń; 8,03: Audycja dla wsi; 8,45: Dziennik por. 8,55: Progr. dz. 9,00: Mała Ork. P. R. 10,05: Nabożeństwo z Poznania, 11.45: Życie kult. 11,57: Czas i hejnał; 12.03: Poranek muzyczny; 13,00: Opowiadanie A. Dygasińskiego; 13,15: D. c. poranku muzycznego; 14,00: PRZEMÓWIENIE P. MIN. J. PONIATOWSKIEGO; 14.20: Audycja dla wsi: „Na Matkę Boską Zielną"; 15,00: Z polskiej muzyki ludowej; 15,30: Z błoń krakowskich w górskie hale—audycja muzyczna dla dzieci; 15,45: „Marsze pułków pomorskich", 16.15: „Rok 1920" — wyjątek z książki Józefa Piłsudskiego; 1630: „Szlakiem zwycięskiej piosenki"; 17,05: Koncert; 17.50: „Na wykapach Białej Wisełki" — pog. prof. K. Simma; 18,00: Utwory Pawła Ducas (płyty). Słowo wstępne prof. T. Szeligowskiego; 18.40: Koncert rekl. 18,45: „Bitwa warszawska" odczyt wygłosi ppłk. Adam Bortkiewicz; 19,00: Koncert; 20,15: Aud. dla Polaków zagranicą: „W dnie sierpniowe" — w oprac. Józefa Jarom-Mirskiego; 20.45: Dziennik wiecz. 20,55: Pogad aktualna; 21.00: Recital skrzypcowy Stefana Rachonia; 21.30: Dwa skecze: „Zmarnowana kula" M. Acharda i „Tajemniczy supełek" T. Bernarda; 22.00: Transm. i wiad. z XI Olimpjady oraz felj. „Finisz Olimpjady"; 22,30: Płyta; 22,35: Same mazurki odegra Wład. Szpilman; 22,55: Ostatnie wiadomości; 23,00: Muzyka taneczna

NIEDZIELA, dnia 16 sierpnia 1936 roku.

8,00: Czas i pieśń; 8,03: Audycja dla wsi; 8,45: Dziennik por. 8,55: Program dz. 10.30 Muzyka operowa; 11.00: Koncert z Salzburga W progr. muzyka współczesna. W przerwie ok. 12,00: Życie kult. 13,10: „Hazard" fragm. z pow. F. Ulanowskiego „Bank Chrystusa"; 13,25: Poranek muzyczny z Wilna. Wykonawcy: Ork. symf. pod dyr. Alberta Katza i Luba Lewicka (śpiew); 14,30: „Fermerzy z nad Żejmiany"—felj. Jerzego Zagórskiego; 14,45: „Jak zabezpieczyć budynki od wilgoci i grzyba" — pog. 15,00: Znakomici skrzypkowie; 15,15: Koncert rekl. 15,30: „1000 taktów muzyki" wyk. zespół Rachonia; 16,30: Transm. z Radzymina — sprawozdawca Mieczysław Krluk; 16,55: Muzyka popularna; 17.30: Transm. z XI Olimpjady. Zawody konne o Puhar Narodów oraz uroczyste zamknięcie Igrzysk Olimpijskich; 18.35: Podwieczorek przy mikrofonie; 20,25: „Parnas i ziemia" skecz Tad. Markowskiego; 20.40: Przegląd polityczny; 20.50: Dziennik wiecz. 21.00: „Konie z pary uwiane" aud. literacka w oprac. Stanisława Wasylewskiego; 21.30: Recital fortep. Marji Dońskiej; 22,00: Transm. i wiad. z XI Olimpjady oraz „Bilans udziału Polski w XI Igrzyskach" wygłosi red. Jarosław Nieciecki; 22,30: Płyta: 22.35. Duety i pieśni w wyk. Janusza Popławskiego i Kaz. Czekotowskiego; 22,55: Ostatnie wiadomości.

Na wileńskim bruku

ARESZTOWANIE AKUSZERKI BRZEZINY.

Przed trzema dniami z polecenia wiceprokuratora na m. Wilno została aresztowana i osadzona w więzieniu Łukiskiem znana w Wilnie akuszerka M. Brzezina zam. przy ulicy Tomasza Zana na Zwierzyńcu.

Aresztowano ją pod zarzutem dokonania zakazanego zabiegu operacyjnego.

Ciekawą okolicznością w tej sprawie jest ta, że sprawa akuszerki Brzeziny wyszła na jaw na marginesie prowadzonego dochodzenia w sprawie eks-studenta Kozłowskiego przebywającego w więzieniu na Łukiszkach pod ciężkim zarzutem zamordowania i poćwiartowania zwłok Dymitrowiczowej, chociaż aresztowanie Brzeziny nie ma nic wspólnego ze sprawą Kozłowskiego. (c)

MDLEJĄ.

W ciągu dnia wczorajszego pogotowie ratunkowe było dwukrotnie wzywane raz na ulicę Szawelską, a drugi raz na Pioromont, gdzie zasłabło nagle na ulicy dwóch chłopców, jeden w wieku 16, a drugi 17 lat. (c)

CASINO
Dziś premjera.
Zuzanna idzie w świat

HELIOS
Podwójny program: 1) Film, o którym z zachwytem mówi cały świat!
Fredric March, Merle Oberon i Herb. Marshall
w najpiękniejszym dramacie miłosnym
»CZARNY ANIOŁ«
2) Czarująca gwiazda **Ginger Rogers** w najnowszej kreacji
ZŁOTA DZIEWCZYNA
Balkon 25 gr. Początek o 4-ej

PAN
DZIŚ początek o 2-ej. Wszechświatowej sławy film, odznaczony złotemi medalami w 16 krajach świata
Oskarżam cię matko... (La Maternelle)
Film wielkiej myśli, wielkiej sztuki, wielkiego artyzmu. — UWAGA! Nad program: Wspaniały **kolorowy dodatek** p. t. „TRZY MAŁE KOTKI" i najnowsze aktualja. Początek punktualnie: 4—6—8—10.15

SWIATOWID
Poemat miłości i ofiary
Czarne róże
W rol. gł.: **LILJANA HARWEJ** i **Willi Fritsch**, Dramat dwojga serc. Symfonja muzyki i tańca
Mistrzowska gra artystów. Nad program: ATRAKCJE. Uwaga: Sala specjalnie wentylowana

OGNISKO
DZIŚ! Artystyczny dubbing Polski!
Film całkowicie mówiony i śpiewany PO POLSKU
„EPIZOD"
W roli głównej **Paula Wessely**
Nad program: Urozmaicone DODATKI DŹWIĘKOWE. Początek o g. 6-ej w niedz. i św. o 4-ej pp

Rozkład jazdy statków
KURSUJĄCYCH MIĘDZY WILNEM A WERKAMI Z PRZYSTANKAMI W POŚPIESZCE, WOŁOKUMPJI, KALWARJI I PLAŻY WERKOWSKIEJ.

W dni powszednie przy słoneczno-ciepłej pogodzie.

Odjazd z Wilna do Werek: 9, 10, 11, 12, 14, 16, 17, 18, 19 i (prócz sobót) 19.30.

Odjazd z Werek do Wilna: 7.50, 10.15, 11.15, 12,15, 13.15, 15,15, 17.15; 18.15. 19,15, 20.15.

W niedziele i święta przy słoneczno-ciepłej pogodzie.

Odjazd z Wilna do Werek: 7.15, 8, 8.45, 9.30, 10.15, 11, 11.45, 12.30, 13.15, 14, 15, 16, 16.45, 17.30, 18.15, 19.

Odjazd z Werek do Wilna: 8.30, 9.15, 10, 10.45, 11.30, 12.15, 13, 13.45, 14.30, 15.15, 16.15, 17.15, 18, 18.45, 19.30, 20.30.

W dni powszednie i świąteczne bez względu na pogodę:

Odjazd z Wilna do Werek: 9, 16 i (prócz sobót) 19.30.

Odjazd z Werek do Wilna: 7.50, 10,15, 18,15.

W razie potrzeby mogą być dodane statki dodatkowe, których nieobowiązują godziny rozkładu. Wszelkie informacje udzielane są na przystani statków w Wilnie, ul. Tad. Kościuszki.

Franciszek Olechnowicz
Siedem lat w szponach G. P. U.
przeżycia na katordze sowieckiej.
Stron 168. Cena książki Zł. 1.80.
Do nabycia we wszystkich księgarniach wileńskich. Skład główny u autora: Wilno, ul. Ludwisarska 11, m. 18. Zamiejscowi mogą otrzymać za pobraniem pocztowem.

TARGI WIEDEŃSKIE
6—12 września 1936 r.
Targi Techniczne i Gospodarstwa Rolnego do 13 września
Wielkie Targi Środkowoeuropejskie
Wystawcy z 18 państw **Nabywcy z 70 krajów**
Wystawy specjalne
Indyj Brytyjskich, Francji, Holandji, Italji i Węgier

Wiza wjazdowa zbędna. Legitymacja Targów i paszport upoważniają do przekroczenia granicy austrjackiej. Wiza tranzytowa czechosłowacka niepotrzebna. Znaczne zniżki przejazdu na polskich, niemieckich, czechosłowackich i austrjackich kolejach oraz na linjach lotniczych.

Wszelkie informacje oraz legitymacje Targów (po 8.— zł.) przez
Wiener Messe — A. G. Wien, VII.
oraz honorowe przedstawicielstwa
w Warszawie: Poselstwo Austrjackie, Koszykowa 11 b
„ Izba Handlowa Polsko-Austrjacka, Kredytowa 8—4
„ Zarząd Główny P. B. P. „Orbis", Ossolińskich 8
„ P. B. P. „Orbis" Sp. z o. o., Marszałkowska 96
„ „ „ „ Królewska 10
„ „ „ „ Wierzbowa 11 (Plac Teatralny)
„ „ „ „ Nalewki 8
„ Wagons-Lits/Cook S. A., Hotel Bristol, Krakowskie Przedmieście 42—44
„ Polskie Biuro Podróży „Francopol", Mazowiecka 9

Poszukuję pracownika
do wyrobu
pasty do zębów
Oferty do admin. „Kurjera Wileńsk." pod nr. 8767

Potrzebny
jest **DAWCA KRWI** w wieku 18 — 25 lat. Zwrócić się do dr. Meszełowny — Miszmeres Chojlim, szpital — Kijowska 9, od 9—10 r.

PLACE
500—1000 m², DOM z sadem oraz fortepian gabinetowy tanio sprzedam. Wilno, ul. Smoleńska 8—1

KUPIĘ
niedrogo używany aparat fotograficzny 9×12. Zgłoszenia składać do Administracji Kurjera Wileńskiego pod „Fot".

Zginął piesek
mały, sierści długiej, ogon puszysty, wabi się „Lalus"—uprzejmie proszę o odprowadzenie pod adr.: Swięciańska nr. 13, Z. Markuszewski Przywłaszczenie będzie ścigane sądownie

Mleczne
przetwory lecznicze poleca f. „LACSANUM" Wilno, Niemiecka 2

Szczenięta
Dobermany
sprzedam
Krakowska 42 m. 6 od godz. 9 do 5 pp.

PAŃSTWOWA SZKOŁA TECHNICZNA
im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Wilnie
Holendernia 12, telefon 171
Egzaminy sprawdzające dla nowowstępujących na wydziały: MECHANICZNY i DROGOWY (typ gimnazjalny, wymagane ukończenie 7 oddz. szkoły powszechnej) oraz ELEKTRYCZNY i MIERNICZY (typ licealny, wymagane ukończenie 6 klas gimnazjum) rozpoczną się w dniu 1 września. Podania składać do dnia 25 sierpnia r. bież. Szczegół. informacyj udziela Kancelarja Szkoły lub wysyła na żądanie

Dyrekcja
Pryw. Gimnazjum Koedukac.
w Brasławiu
z prawami szkół państwowych

podaje do wiadomości, iż we wszystkich klasach Gimnazjum nowego typu, są jeszcze wolne miejsca dla chłopców i dziewcząt.

Podania z metryką urodzenia, świadectwem szczepienia ospy, świadectwem szkolnem i fotografją przyjmuje kancelarja Gimnazjum do dnia 25 sierpnia 1936 roku.

Opłata roczna za naukę wynosi zł. 250 płatnych w ratach miesięcznych.

Przy Gimnazjum istnieją bursy dla chłopców i dziewcząt. Koszt utrzymania niski.

DYREKCJA.

DR. MED.
J. ANFOROWICZ-SZCZEPANOWA
Choroby skórne, weneryczne, kobiece.
przyjmuje 8—9, 12—1 i 4—7.
Zamkowa Nr. 3 —9

AKUSZERKA
Smiałowska
ul. **Wielką 10—7**
(vis-a-vis poczty)
tamże gabinet kosmet. usuwa zmarszczki, brodawki, kurzajki i wągry

DR. MED.
ZYGMUNT KUDREWICZ
Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe
Zamkowa 15, tel. 19-60
Przyjm. od 8—1 i 3—8

AKUSZERKA
Marja Laknerowa
Przyjmuje od 9 r. do 7 w.
ul. **J. Jasińskiego 5—18**
róg Ofiarnej (ob. Sądu)

DOKTÓR
ZELDOWICZ
Chor. skórne, weneryczne, narządów moczow.
od g. 9—1 i 5—8 w.

MIESZKANIA
ze wszelk. wygodami do wynajęcia — Szopena 3, tel. 20-79, tamże pokoje do wynajęcia

DOKTOR
Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych
od godz. 12—2 i 4—7 w
ul. Wileńska 28 m. 3
tel. 2-77.

MIESZKANIE
5 pokoi z wygodami do wynajęcia Zakretowa 2 m. 5 Dowiedzieć się u dozorcy domu

MIESZKANIE
4 pokoje, kuchnia, służbowy, wanna, z wygodami, balkon, parkiet. I piętro, wolne od podatku — do wynajęcia ul Inflandzka 22

Obwieszczenie
Na mocy art. 84 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25/VI 1932 roku o postępowaniu egzekucyjnem władz skarbowych (Dz. U R P Nr 62 z dnia 22/VIII 1932 roku pozycja 580) 1 Urząd Skarbowy w Wilnie niniejszem podaje do wiadomości publicznej, iż w dniu 18 sierpnia 1936 roku o godz. 11 odbędzie się przy ul. Rudnickiej 7, a następnie przy ul. Kwiatowej 7 sprzedaż urządzeń drukarskich, a mianowicie:

3 maszyn drukarskich, 1 maszyny zecerskiej, 1 motoru elektr., 2 biurek oraz czcionek, oszacowanych łącznie na kwotę zł. 3.406 (słownie: trzy tysiące czterysta sześć złotych), należących do braci Arona i Nochima Rozentalów na pokrycie należności skarbowych i innych wierzycieli.

Zajęte mienie oglądać można w dniu i miejscu sprzedaży. między godz. 10 a 11.

(—) *St. Kulesza*
Wz. Naczelnika Urzędu

DOKTOR
Wolfson
Choroby skórne, weneryczna i moczopłciowe
Wileńska 7, tel. 10-67
wznowił przyjęcia od 5—8, w niedzielę 9—12

MIESZKANIA
4, 5, 6 i 9 pokojowe nadaje się na biuro do wynajęcia. Wielka Pohulanka 14.

Rutynowany NAUCZYCIEL MUZYKI
udziela lekcyj **GRY NA FORTEPJANIE**
— Ceny przystępne. —
ul. Jagiellońska 8 m. 22, godz. 4—6 pp.

DOKTÓR
Zaurman
choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe
Szopena 3, tel: 20-74
Przyjm. od 12—2 i 4—8

DO WYNAJĘCIA POKÓJ
umeblowany, światło elektryczne, może być z całodziennem utrzymaniem dla samotnego-nej ul. Popławska 21 m. 3.

Poszukuję
2 pokojow. mieszkania. Oferty proszę adresować: Wilno, skrzynka pocztowa 244

Ogłoszenie
Dyrekcja Państwowego Gimnazjum Mechanicznego i Elektrycznego w Wilnie ul. Kopanica 5, telefon 929, podaje do wiadomości, że egzaminy sprawdzające dla nowowstępujących do klas pierwszych rozpoczną się w dniu 24 sierpnia r. b. o godzinie 8 rano.

Badanie lekarskie kandydatów odbędzie się w dniach 20, 21 i 22 sierpnia r. b. w lokalu gimnazjum. Szczegółowych informacyj udziela kancelarja gimnazjum.

KOPACZKI-KARTOFLARKI
„GWIAZDA B."
krajowe, niedoścignionej konstrukcji, bardzo lekki bieg na 1 parę koni do całodziennej pracy. Cena niska. — Informacji udziela Fr. Świątecki, Wilno, Trocka 13 m. 2.
Żądać prospekty.

TERAZ CZAS sadzić truskawki i byliny
Poleca w wielkim wyborze
ogrodnictwo W. WELER — Wilno, Sadowa 8, tel 10—57.
Cenniki wysyłam bezpłatnie.
Nadeszły świeże nasiona cyclamen.

BUDUJ! MATERJAŁY DOSTARCZY **„CERAMIKA"** Wilno, Trocka 19, tel. 1635

WSZELKIE OGŁOSZENIA
PO CENACH BARDZO TANICH
załatwia
BIURO OGŁOSZEŃ
Stefana Grabowskiego
w Wilnie — **Garbarska 1** — Telefon 82
Żądać kosztorysów.

AKUSZERKA
M. Brzezina
masaż leczniczy i elektryzacje
Zwierzyniec, T. Zana, na lewo Gedyminowską
ul. Grodzka 27

UDZIELAM LEKCYJ
w zakresie gimnazjalnym z polskiego, fizyki, chemji i matematyki. Zgłoszenia do admin. „Kurjera Wileńskiego" pod „Solidnie"

ZAKŁAD FRYZJERSKI
„MISZA"
Wielka 44 (w podwórzu)
Ondulacja trwała nowoczesnemi aparatami

REDAKCJA i ADMINISTRACJA. Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4. telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkiem książkowym 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr. przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redakc. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Za treść ogłoszeń i rubrykę „nadesłane" Redakcja nie odpowiada. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.

Wydawnictwo „Kurjer Wileński" Sp. z o. o. Druk. „Znicz", Wilno, ul. Bisk. Bandurskiego 4. tel. 3-40. Redaktor odp. Zygmunt Babicz.